RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe działy:

„Postępy w Przemyśle". — „Dział Samochodowy". — „Dział Rowerowy i Motocyklowy". — „Elektro- i Radjotechnika". — „Komunikacja i Transport". — „Dział Maszyn Rolniczych". — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 46 — Poznań, 15 listopada 1930 — Rok X

TREŚĆ NR. 46:

Dypl. Inż. MIECZYSŁAW RZĘCKI.

Rola miedzi w światowej gospodarce zasobów naturalnych

(Na marginesie światowej konferencji miedzi.)

W pierwszych dniach listopada odbyła się w Nowym Jorku Konferencja Przedstawicieli Producentów Miedzi Europy, Afryki i Ameryki, celem rozpatrzenia możliwości ograniczenia produkcji miedzi oraz przeprowadzenia waloryzacji tego metalu.

Pomyślny przebieg Konferencji pozwala przypuszczać, że zamierzenia te zostaną prawdopodobnie zrealizowane.

Silny spadek cen metali, obserwowany ostatnio na światowych rynkach, nie ominął również i miedzi produkowanej w coraz to większych ilościach. Rynek należał zawsze do najbardziej czynnych, lecz wartość tego metalu uległa ciągłem wahaniom, wynikłym z przyczyn czysto ekonomicznych lub też spekulatywnych. Jakąkolwiek jednak była sytuacja tego rynku, to jednak obce mu były przeżywane obecnie zamieszania wynikłe z braku równowagi między produkcją i konsumcją. Pociągnęło to za sobą nietylko zamknięcie fabryk lub też zmniejszenie ich produkcji, ale wobec osłabienia obrotów — wzrost zapasów oraz rekordową walkę o zniżkę cen. Biorąc pod uwagę, że miedź jest poważnym objektem w obrotach międzynarodowych, przeto kryzys na jego rynku odbił się natychmiast w silnym stopniu na sytuacji gospodarczej największych państw Europy i Ameryki.

Okręgi produkcji miedzi.

Pomimo, że miedź znaną jest już od bardzo dawna, to jednak niewielkie jej stosowanie hamowało rozwój produkcji tego metalu. W miarę wzrostu zastosowania miedzi, wzrasta również i jej produkcja i to tak dalece, że podczas gdy na początku 19-go wieku wydobyto zaledwie 20.000 ton, to w sto lat później wydobycie to wzrosła do 600.000 on, poczem w 1913 r. przekroczyło miljon, a w 1929 r. około dwa miljony ton.

Dynamika wzrostu tej produkcji w podanym okresie przedstawia się następująco:

Rok:	Produkcja (w ton. metr.):
1800	9.000
1830	27.000
1880	140.000
1900	441.000
1913	1.030.000
1927	1.585.000
1928	1.761.000
1929	1.988.000

Podział tej produkcji między poszczególne państwa przedstawia się następująco:

Ameryka		1.558.000	(79%)
Stany Zjednoczone	1.069.815		
Kanada	72.679		
Meksyk	57.874		
Ameryka Południ.	357.669		
Afryka		152.000	
Australja		12.000	
Azja		76.000	
Japonja	74.000		
Europa		190.000	
Niemcy	53.000		
Hiszpanja	28.000		
Jugosławja	24.000		
Rosja	37.000		
		1.988.000	

Jak zatem widzimy, czołowe miejsce w światowej produkcji miedzi zajmuje Ameryka, w której poza koncentracją pokładów tego metalu istnieje również koncentracja jego produkcji.

W Stanach Zjednoczonych pokłady, oraz rynek miedzi kontrolowane są przez powstały w 1926 roku kartel *The Copper Exporters Incorporated*, do którego należą Anaconda Copper Mining Co., American Smelting and Refining Co., Calumet and Arizona Mining Co., Kennecott Copper Corporation, Utah Copper Co., Nevada Consolidated Copper Co., Nichols Copper Co., Phels Dodge Corporation itd.

Ugrupowanie i produkcja miedzi w państwach Ameryki

Produkcja miedzi w Kanadzie mimo, że przedstawia za sobą 4 proc. światowego wydobycia, to jednak zajmuje dominujące miejsce w eksporcie miedzi. Ze względu na swe bogate pokłady oraz położenie geograficzne w pobliżu rynków zbytu, posiada Kanada dobre perspektywy rozwojowe. Istnieją tam nawet projekty doprowadzenia wydobycia miedzi w ciągu najbliższych 10 lat do 25.000 ton rocznie.

Ameryka południowa kroczy olbrzymim krokiem w swej produkcji miedzi. Podczas gdy w 1914 roku wydobyto tam 76.000 ton, co stanowi około 8 proc. światowej produkcji, to w 1922 r. produkcja ta wzrosła do 19,5 proc., a w roku 1929 do 21 proc.

Najgłówniejsze pokłady miedzi w Ameryce Południowej znajdują się w Boliwji, Peru i Chili. Wydobycie miedzi w Boliwji wynosi 13 proc. Najpoważniejszem towarzystwem jest tam Corocoro United Copper Mines., które miedź swoją rafinuje w Tacoma w rafinerjach towarzystwa Soc. Minerais et Metaux, wykupionych ostatnio przez American Smelting and Refinering Co.

Poza wspomnianemi istnieją tak jeszcze towarzystwa Aramayo Co. oraz inne mniejsze kontrolowane przez kapitały angielskie i amerykańskie.

Wydobycie miedzi w Peru również znacznie wzrosło w ostatnich latach. Z 27.000 ton w 1924 osiągnięto 55.000 ton w 1929 r., co stanowi 15 proc. produkcji poł.-amerykańskiej. Pokłady miedzi w Peru zawierają znaczne ilości złota i srebra. 85 proc. tych pokładów eksploatuje Cerro de Pasco. Ostatnio udział w kopalniach peruwiańskich przyjęła również grupa Guggenheima za pośrednictwem Northern Peru Mining and Smelting Co. w Trujuillo.

Wybitną rolę w eksploatacji miedzi odgrywają tam Chili, w których miedź oraz saletra obejmuje 40,5 proc. eksportu Ameryki Południowej. Rozwój chilijskiej produkcji miedzi posiada źródło swoje w silnym poparciu kapitału amerykańskiego Anaconda oraz grupy Guggenheima. Podczas gdy w 1924 r. produkcja miedzi wynosiła tam 45.000 ton, to już w 1929 r. osiągnięto 290.000 ton, a zatem około 17 proc. światowej produkcji miedzi. Charakterystyką dla pokładów miedzi w Chili jes niski koszt eksploatacji tego metalu, oraz bogate złoża, które dla trzech towarzystw eksploatujących określone są na 22 miljony ton, co stanowi około 45 proc. światowej rezerwy miedzi.

W ostatnim czasie całkowita produkcja miedzi przetapiana tam zostaje na miejscu, poczem eksportuje się ją do Stanów Zjednoczonych, Anglji, Niemiec i Francji. Grupa Anaconda przeprowadza kontrolę 58 proc. całkowitej produkcji za pośrednictwem towarzystw Andes Copper Mining Co. (18 proc.) i Chili Exploatation (42 proc.); 34 proc. znajduje się poza tem w rękach grupy Guggenheima i Braden Copper Co.

Towarzystwo Chili Exploatation Co. rafinuje swoją miedź w rafinerji w Chuquicamata o wydajności 180.000 ton, a zatem pracującej przy pełnej swej zdolności przetwórczej. Produkcja Andes Copper Mining Co. przetapiana zostaje w Portosillos i rafinowana następnie w połudn.-amerykańskich zakładach Raritan Copper Works. Organizację sprzedaży przeprowadza United Metals Seling Co., będący organem sprzedaży Anacondy.

Towarzystwo Braden Copper Co. rafinuje swoją produkcję w Kaledonji, poczem sprzedaż uskutecznia grupa Guggenheima.

Miedź wydobyta przez pozostałych producentów sprzedawana jest wielkim towarzystw. amerykańskim.

Rząd chilijski zainteresowany rozwojem kopalni miedzi, utworzył towarzystwo Caja de Credito Minero, celem finansowania miejscowych przedsiębiorstw eksploatacyjnych.

Miedź w pozostałych częściach świata.

Produkcja miedzi w Afryce osiągnęła w 1929 r. 7,5 proc. światowej wytwórczości. Pokłady miedzi znajdują się tam przeważnie w Górnej Katandze i Rodezji. W okręgu Górnej Katangi zauważa się ostatnio silny wzrost produkcji miedzi eksploatowanej przez Union Miniere du Haut Katanga, towarzystwa, utworzonego przez kapitały belgijskie i angielskie. Towarzystwo to wydobyło w 1925 r. 90.000 ton, w 1927 — 112.500, i w 1929 — 137.000 ton. Gdyby nie obecny kryzys, produkcja ta osiągnęłaby w roku 1930 przeszło 200.000 ton. Pokłady miedzi w Afryce są bardzo bogate. Podczas początkowej eksploatacji zawartość miedzi w złożach wynosiła przeszło 16 proc., obecnie natomiast zawiera tylko 4—6 proc. Rezerwy miedzi są tam wielkie i o ile przyjąć pod uwagę obliczenia, ocenić je można na 5 miljonów ton. Koszty eksploatacji miedzi są tam względnie niskie.

Eksploatacja miedzi w Rodezji znajduje się w fazie rozwoju. Wydobycie w 1929 r. wynosi tam zaledwie 6.500 ton, mimo, że rezerwa miedzi w pokładach jest bardzo znaczna. Eksploatację miedzi prowadzą towarzystwa N'Chanaga Copper Mining Ltd. i Bevana. M'Kubeva, których pokłady pozwolą osiągnąć wkrótce 50.000 ton oraz Roan Antelope Copper Mines Ltd., mogące osiągnąć 40.000 ton rocznej produkcji. Wspomniane trzy towarzystwa należą do Anglo American Corporation of South Africa Ltd., którego udziałowcem jest Guaranty Trust.

Pokłady miedzi w Europie skoncentrowane są w Hiszpanji, Niemczech i Rosji. Kopalnie miedzi w Hiszpanji eksploatują całkowicie największe towarzystwa w Europie Rio Tinto Co. Roczna produkcja wynosi tam około 50.000 ton. Najbogatsze pokłady miedzi znajdują się w San Dionisio, gdzie wybudowana została central aelektryczna, odlewnia i kolej żelazna. Część minerału hiszpańskiego wysyłana jest do Wielkiej Brytanji dla przeróbki w Port-Talbot.

Eksploatacja miedzi w Niemczech prowadzona jest w Harcu przez Mansfeld A. G. Towarzystwo to znajduje się jednak w trudnych warunkach wobec niskiej ceny miedzi i niedogodnej eksploatacji.

Wspomnieć jeszcze należy o Rosji, w której wydobycie miedzi również ostatnio wzrosło. Podczas gdy w latach 1920—24 produkcja miedzi wynosiła tam około 2,5 tys. ton, to w 1929 r. przekroczyła 37.000 ton. Pokłady miedzi w Rosji znajdują się w Kaukazie i Uralu.

Najważniejszym producentem miedzi w Azji jest Japonja. Wydobycie tego metalu jest jednak dalekie od zaspokojenia własnych potrzeb.

Mimo pobieżne ujęcie ugrupowań i produkcji miedzi, to jednak pozwoli ono omówić czynniki charakteryzujące obecną sytuację rynku tego metalu. Główną rolę odgrywają tutaj wydobycie i fazy przeróbki miedzi pod kątem gospodarczego znaczenia, wpływ kartelizacji, podział i możliwość rozwoju konsumcji, znaczenie kosztów wydobycia, oraz perspektywy na przyszłość. Będzie to tematem dalszych artykułów.

Kartelizacja drobnego przemysłu w Polsce

Cechą charakterystyczną procesów gospodarczych ostatniej doby jest ich dwoistość, zaznaczająca się zaostrzonym kursem walki konkurencyjnej — z jednej strony, przy równoległem dążeniu do jej łagodzenia i racjonalizowania — ze strony drugiej. Genezą takiego stanu rzeczy jest hiperprodukcja; w jednych krajach absolutna, w innych względna, niemniej przeto prowadząca do tych samych przeobrażeń strukturalnych w dziedzinie organizacji produkcji i wymiany.

Negatywne rezultaty „wolnej gospodarki" w jej czystej formie, znalazły hamulec z chwilą, gdy wśród szerokich sfer gospodarczych dojrzało zrozumienie szkód, jakie pociąga za sobą niczem nieskrępowana gra konkurencyjna „bellum omnium contra omnes". Tak więc genezą wszelkich porozumień gospodarczych, karteli, syndykatów i trustów jest rachunek, udowadniający, iż koszty walki o zdobycie rynku i konsumenta nie wytrzymują w pewnych momentach prostej kalkulacji kupieckiej.

Wbrew pewnym dawniejszym tendencjom, wyrosłym na gruncie Stanów Zjednoczonych Am. P., ustaliła się już obecnie ostateczna opinja, kwalifikująca ruch kartelizacyjny jako objaw gospodarczo zdrowy i pożyteczny.

Po wojnie rozwój porozumień i zrzeszeń gospodarczych wewnętrznych racjonalizacyjnego typu między producentami, staje się o wiele żywszym, a dodatnie ich znaczenie gospodarcze naogół wzrasta, zwłaszcza w tych krajach, których zdolność produkcyjna nie może być odpowiednio wyzyskana z powodu szczególnego zwężenia rynków zbytu, a więc przedewszystkiem w krajach zachodniej i środkowej Europy.*) Moment powyższy zaważył na losach współczesnej gospodarki polskiej ze zdwojoną siłą, co tłumaczy się faktem, iż jedyna na większą skalę uprzemysłowiona dzielnica Polski, t. j. b. Królestwo Kongresowe, utraciło kolosalny w swej pojemności rynek zbytu — rynek dawnego imperjum rosyjskiego. Nasuwa się w związku z tem pytanie, czy utracony rynek rosyjski może być zastąpiony przez inne bardziej w aktualnych warunkach dla polskiej ekspansji handlowej dostępne rynki zbytu; czy penetracja węgla polskiego na rynki skandynawskie, po utracie rynku niemieckiego, nie stanowi wymownego przykładu celowej polityki handlowej, znajdującej wyjście z każdej choćby najtrudniejszej sytuacji? By odpowiedzieć na powyższe pytanie należy poddać analizie towarowej treść polskiego eksportu na Wschód przedwojenny. W przeciwieństwie do obecnej struktury naszego wywozu, którego lwią część tak w tonażu jak i wartości stanowią artykuły masowe, jednorodne, dawny nasz eksport na Wschód odznaczał się wielkiem zróżniczkowaniem. Przedmiotem wywozu niemogły być surowce ani artykuły rolnicze, których Rosja była potężnym producentem. To też odnośny eksport obejmował przedewszystkiem wyroby gotowe i fabrykaty o charakterze konsumcyjnym. Złożyło się na to wiele przyczyn, z pośród których bodajże najważniejszą był moment pracy czyli obciążenie ceny towaru z tytułu tej ostatniej.

Jak wiadomo, Polska wyróżniała się zawsze zasobnością taniej i wykwalifikowanej robocizny, która odgrywa decydującą rolę przy produkcji dóbr konsumcyjnych.

Tem się też tłumaczy, że drobny przemysł artykułów konsumcyjnych mógł z powodzeniem konkurować z wytwórczością zagraniczną, szczególniej masową niemiecką; produkcja fabryczna bowiem o tyle może konkurować z bardziej prywitywnemi sposobami wytwarzania (przy obfitości wykwalifikowanych i tanich rąk roboczych), o ile jej przedmiotem ma być na dłuższy okres czasu seryjny i masowy artykuł.

Tymczasem dzięki tradycyjnym czynnikom natury psychologicznej potrzeby konsumcji w zakresie towarów użytkowych, mimo pozory schematyzacji, nadal się różniczkują, stwarzając zapotrzebowanie na artykuły wytwórczości rzemieślniczej, chałupniczej, względnie drobno-fabrycznej.

Nie popełnimy więc błędu twierdząc, iż przedwojenny eksport Polski na rynki Wschodu był eksportem kapitału, wynikającego z wartości pracy ludzkiej, składającej się na ostateczne wykończenie towaru oraz fazy je poprzedzające. Całe gałęzie wytwórczości, że tylko wymienimy przemysły: konfekcyjny, galanteryjny wszelkich odcieni, a nawet włókienniczy, były rozbudowane na miarę i potrzeby naszego wielkiego zaplecza wschodniego. Niedostateczna chłonność wewnętrznego rynku polskiego w odniesieniu do wymienionych branż jest zatem oczywista, wobec czego ekwiwalentu utraconych pozycyj na rynkach Wschodu należy szukać w ekspansji zagranicznej, opartej jednak na zgoła odmiennych zasadach i przesłankach.

Jak to już na początku zaznaczono, międzynarodowa wymiana towarowa po wojnie, odbywa się w warunkach zaostrzonej walki konkurencyjnej, walki, pochłaniającej ogromne środki finansowe, czerpane z zasobów kapitałowych życia gospodarczego, szukającego zkolei ochrony dla mocno nadszarpniętej substancji, na drodze porozumienia poziomego kartelizacji.

Naturalnym biegiem rzeczy, kartelizacja objęła w Polsce przedewszystkiem wielkie gałęzie produkcji o silnie zaawansowanej akumulacji kapitałów oraz koncentracji wytwarzania. W dalszej konsekwencji ruch kartelizacyjny został przeszczepiony na działy przetwórcze, bezpośrednio związane ze skartelizowanemi już grupami surowcowemi. Proces ten mógłby postępować zasadniczo nadal w kierunku pionowym produkcji, gdyby nie nagłe różnice poziomu organizacyjnego i finansowego na następnych szczeblach naszego życia gospodarczego.

Wszelkie porozumienie typu kartelowego jest łączeniem się mniejszych lub większych, jednak zawsze określonych kapitałów, gdy tymczasem interesujący nas drobny przemysł artykułów konsumcyjnych w Polsce, pracuje właściwie bez kapitału w ścisłem tego słowa znaczeniu. Jest to główna trudność, dla której rozbijają się wszystkie dotychczasowe próby, zmierzające do skoordynowania i przygotowania choćby wstępnych form organizacyjnych porozumienia między poszczególnemi działami w tej grupie produkcji. Niezbitym natomiast faktem jest, iż dla zorganizowania racjonalnego eksportu, opartego na odmiennych niż ongiś zasadach i przesłankach, drobny przemysł musi wejść w fazę akcji koncentrycznej, w przeciwnym bowiem wypadku działalność eksportowa będzie nosiła charakter dorywczy, nie wpływając w naj-

*) Dr. Roger Battaglia — „Państwo a Kartele, Koncerny i Trusty".

mniejszym stopniu na podniesienie stanu materjalnego całej branży, co jest przecież — jak wyżej wskazano — istotnym celem odnośnych zabiegów. Jak dalece opinja powyższa jest słuszna, świadczą fakty, zaobserwowane w związku z indywidualnemi wysiłkami eksportowemi poszczególnych jednostek. Okazuje się mianowicie, że we wszystkich wypadkach, gdzie naskutek indywidualnej podniety, inicjatywa eksportowa przerodziła się w odruch gremjalny, już po kilku wstępnych próbach stwierdzono konieczność powołania do życia zbiorowego organu wykonawczego, opartego na ścisłem porozumieniu między wytwórcami.

Tak zasady jak i formy powstających w powyższych warunkach organizacyj handlowych (przeważnie syndykaty typu komisjonerskiego) nie dadzą się ująć w sztywny schemat, gdyż zależy to od całokształtu warunków, w jakich się znajduje odnośna branża. Zatem proces racjonalizacji samej produkcji jako też aparatu wymiany, ujawnia się tu jako czynnik wtórny w zetknięciu z zagadnieniami eksportowemi. Innemi słowy: zaistnienie określonych stanów faktycznych w dziedzinie eksportu, prowadzi do inicjatywy organizacyjnej, nie zaś odwrotnie, jak to obserwujemy na terenie wielkich grup towarowych.

Wobec wiadomych mankamentów kapitałowych, drobny i średni przemysł musi szukać odrębnych, sobie właściwych podstaw dla ruchu kartelizacyjnego. Przypomnijmy zatem raz jeszcze, iż elementarnem wiązadłem odnośnej wytwórczości, że tylko wymienimy produkcję odzieżową, rękawiczniczą, obuwianą i trykotażową, jest czynnik pracy. W sumie, produkcja, o której mowa w niniejszem opracowaniu, zatrudnia w Polsce około 500.000 ludzi, naskutek czego zagadnienie dalszego jej rozwoju lub choćby utrzymania na przedwojennym poziomie, posiada wybitnie socjalne zabarwienie. Zrozumienie wśród szerokich sfer drobnych wytwórców, a w szczególności pracowników, dojrzało o tyle, że akcja kartelowa spotkałaby się nawet z ich poparciem, czego jaskrawym przykładem uchwała pewnego gremjum robotniczego, proponująca obniżkę płac robotniczych, w razie dojścia do skutku pertraktacyj syndykackich i uzyskania w tej drodze zbytu zagranicznego dla wytworów odnośnej branży. Jest to niewątpliwy objaw nowych form solidaryzmu gospodarczego, przejawiającego się z większą łatwością tam, gdzie praca ludzka odgrywa decydującą rolę w produkcji, stanowi jej kapitał zakładowy i obrotowy jednocześnie.

Przyszłość drobnego przemysłu artykułów konsumcyjnych leży w eksporcie, który zkolei, jak to wyżej wykazano, wiązać się zawsze będzie z sugestjami natury organizacyjno-koncentrycznej, czyli kartelizacyjnej, co w naszych warunkach otworzy szerokie pole do porozumień branżowych, które możnaby nazwać „kartelami pracy".

K. Orthwein.

Z Międzynarodowego Kartelu Stali

(w) Międzynarodowy Kartel Stali musiał w ostatnich czasach walczyć z wielkiemi trudnościami. Pomimo wszystko jednak, wbrew pogłoskom o rozwiązaniu, Kartel się utrzymał i został przedłużony do 31 grudnia bież. roku.

Pogłoski o rozbiciu się Kartelu mają swe źródło w ociąganiu się grupy francuskiej podpisania propozycji Komitetu Kartelu, obniżającej produkcję uczestników Kartelu o dalsze 15 proc., co w stosunku do kwoty zasadniczej oznacza obniżenie się produkcji o 25 proc.

Redukcja tonażu produkcyjnego jest oczywiście objawem niepomyślnym, jednak nie świadczy ona o słabości Kartelu, jest tylko dowodem, że Kartel przystosowuje swoją produkcję do sytuacji na międzynarodowych rynkach stali.

Jeżeli chodzi o stanowisko Francji, to ociąganie się francuskiej grupy członków Kartelu przypisać należy dwu momentom: po pierwsze faktowi, że ogólne konjunktury przemysłu francuskiego są ciągle jeszcze znacznie lepsze aniżeli w innych krajach, wskutek czego producenci francuscy niechętnie ograniczają swoją produkcję, a po drugie — czynnikowi czysto taktycznemu, a mianowicie związaniu sprawy podpisania nowych warunków kartelowych z żądaniem przyznania Francji ochrony jej rynku wewnętrznego przed coraz to silniej występującą konkurencją zagraniczną, co udało się Francji częściowo osiągnąć.

Oczywiście, sytuacja Kartelu jest poważna. Do najważniejszych zagadnień, jakie obecnie przed nim stoją, należy sprawa cennika wyrobów stalowni i sprawa zwiniętych niedawno biur sprzedaży.

Import stali zagranicznej wzrasta wskutek niedomagań taryfy celnej

(w) Obecnie obowiązująca taryfa celna na przywożoną z zagranicy stal, obciąża ten towar w granicach 6—109 proc. jego wartości. Konstrukcja taryfy celnej jest jednakowoż niedokładna, gdyż wymierzanie stawek celnych odbywa się na podstawie badania zewnętrznej twardości stali, co okazało się niewystarczającem. Przemysłowcy bowiem celem osiągnięcia jak najmniejszych stawek celnych, nadają stali wyższego gatunku wygląd zewnętrzny gorszy, wyżarzając ją powierzchownie. Obecnie n. p. stawka celna na stal szybkotnącą i na stal twardą, węglistą, jest zupełnie jednakowa.

Celem zapobieżenia złu opracowuje się w naszych sferach przemysłowych projekt badania stali zagranicznej zapomocą analizy chemicznej. Analizę tę przeprowadzałyby firmy importujące. Gdyby jednak orzeczenie firm zagranicznych okazało się niewłaściwem, towar podlegałby powtórnej, bezpłatnej analizie w hutach krajowych.

Czynniki miarodajne niezawodnie ustosunkują się wobec powyższego projektu przychylnie, wprowadzając sprawę importu stali na właściwe tory.

Wiadomości branżowe

Z RYNKÓW METALI.

Ostanie dni przyniosły dość dużą poprawę na światowych rynkach metali. Pesymistyczny doniedawna nastrój ustąpił optymizmowi; obroty ożywiły się, a ceny wszystkich prawie metali miały tendencję zwyżkową. Czy stan ten potrwa długo, trudno dzisiaj przewidzieć, w każdym bądź razie sytuacja nie przedstawia się zbyt różowo, ponieważ na rynku są duże zapasy, które mają tendencję wzrostu. Dopóki te zapasy nie będą skonsumowane, dopóty nie można liczyć na stałe polepszenie się konjunktury.

Na ostatniej zwyżce zyskała najmniej miedź i to zarówno standardowa, jak i elektrolityczna, najwięcej cyna, która po gwałtownym spadku w poprzednim okresie wykazała ostatnio bardzo poważny przyrost notowań. Niektóre kopalnie cyny miały w związku ze spadkiem cen tego metalu zawiesić pracę. Cynk miał dotychczas usposobienie mocne, niewiadomo jednak, czy zdoła je utrzymać, gdyż ostatnia konferencja w sprawie zawarcia kartelu nie doprowadziła do rezultatu.

MIEDŹ.

Światowa produkcja miedzi, podobnie jak i światowe spożycie tego metalu podniosła się w ostatniem dziesięcioleciu o 100 proc., podczas gdy w poprzednich dziesięcioleciach wzrost produkcji i spożycia wynosił przeciętnie po 15 procent. To gwałtowne powiększenie się produkcji miedzi jest tem znamienniejsze, że przeciętna zawartość miedzi w przerabianych rudach była tym razem znacznie mniejsza niż w poprzednich dziesięcioleciach. Ponieważ równocześnie technika i organizacja pracy poczyniły duże postępy, koszty produkcji miedzi nie wzrosły.

Wydobywanie rudy odbywa się obecnie przy pomocy kolosalnych urządzeń technicznych, gdyż wydobywane muszą być olbrzymie ilości rudy, ponieważ zawiera ona przeciętnie zaledwie 1 do 2 procent miedzi. O rozmiarach urządzeń technicznych przy przeróbce rudy świadczą następujące szczegóły: Piece elektryczne, w których wytapiana jest z rudy miedź są tak olbrzymie, że naraz można przetapiać w nich po 900 tysięcy ton rudy. Do ładowania tych pieców używa się szufli kranowych, pędzonych elektrycznie, w których mieści się po 25 do 30 ton rudy. Do pieców podwozi się rudę w wagonach 80-cio tonowych.

Zdumiewające swemi rozmiarami i sprawnością są również urządzenia, służące do przygotowania rudy, tj. tłuczenia jej i płókania, zanim dostaje się do pieców. Wszystko odbywa się mechanicznie i automatycznie i na olbrzymią skalę. Inaczej przeróbka rudy, zawierającej zaledwie 1 do 2 procent miedzi nie opłacilaby się, lub miedź byłaby bardzo droga.

NIE BĘDZIE ZNIŻKI CEN NIKLU.

International Nickel Company w porozumieniu z Mond Nickel Company zamierzała obniżyć cenę niklu z 170 Ł. na 150—155 Ł., w związku z ogólnym spadkiem cen metali na rynkach światowych. Cena niklu prawie nie uległa zmianie od roku 1925 w Anglji i w Niemczech, gdzie kosztuje 350 mk. Z powodu trudnego położenia na rynku konsumcji niklu nie mógł być zużyty cały zapas ciągle wzrastającej produkcji tego metalu. Był to także jeden z powodów konieczności obniżenia ceny niklu. Produkcja w roku 1929 wyniosła 65.4 tys. ton, przyczem na samą Kanadę wypada jako na głównego producenta 58.5 tys. ton. Według ostatnich wiadomości dyrekcja Internat. Nickel Co. oświadczyła, że żadnej zniżki nie będzie.

WZROST PRODUKCJI SREBRA.

Światowa produkcja srebra w r. 1929 wynosiła 256 milj. uncyj czystego srebra, wobec 249 milj. uncyj w r. 1928 i 180 milj. uncyj w r. 1913. Głównym producentem srebra jest Meksyk, którego wydobycie wynosi 40 proc. produkcji światowej, następnie figurują Stany Zjedn. i Kanada. Srebro produkowane jest przeważnie jako produkt uboczny przy wydobywaniu cynku, ołowiu lub miedzi.

PRODUKCJA SREBRA NIE OPŁACA SIĘ.

Towarzystwo górnicze Santa Maria de la Paz, jedno z największych towarzystw produkujących srebro w Meksyku, zamierza w najbliższym czasie zlikwidować swą działalność wobec zniżki cen srebra, przekraczającej granicę opłacalności produkcji.

W SPRAWIE UTWORZENIA KARTELU CYNKOWEGO.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża, że obrady co do utworzenia Międzynarodowego Kartelu Cynkowego rozbiły się o opór producentów amerykańskich, którzy nie chcieli dopuścić do ograniczenia wywozu.

MIĘDZYNARODOWY KARTEL DRUTU.

W Düsseldorfie odbyło się posiedzenie niemieckiego Syndykatu Drutu Ciągnionego. Zebranie powzięło decyzję rozpoczęcia niezwłocznie pertraktacyj z producentami drutu ciągnionego we Francji, Belgji i Holandji, a to celem odbudowy Międzynarodowego Kartelu.

ZNIŻKA CEN DRUTU W BELGJI.

Belgijski Syndykat Drutu Walcowanego obniżył cenę drutu walcowanego z 925 fr. za tonę na 887.50 fr. za tonę.

OBCY KAPITAŁ W PRZEMYŚLE METALOWYM.

Według zestawień statystycznych, rozwinięty nasz przemysł metalowy jest jedną z krajowych dziedzin produkcyjnych, w której w stosunku najmniejszym inwestowany jest kapitał zagraniczny. Na ogólny kapitał zaangażowany w polskim przemyśle metalowym w wysokości 235 miljonów złotych, przypada udział kapitału obcego w kwocie 34 miljonów złotych i nawet w okresie ostatnio przeżywanego bezmiernego kryzysu, stosunek ten nie uległ zmianie na korzyść wpływu kapitału cudzoziemskiego. Pocieszający objaw ten wskazuje na racjonalną organizację, podtrzymującą wydatnie siłę ekonomiczną tej gałęzi przemysłowej.

STAN PRZEMYSŁU HUTNICZEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Położenie hutnictwa Stanów Zjednoczonych kształtuje się zupełnie niepomyślnie. Jak donosi „Iron Age" ceny stali i surówki spadają w dalszym ciągu z powodu stałej abstynencji nabywców. Nastrój na rynku stali jest pesymistyczny. Stalownie pracują ledwie w 52 proc. swojej zdolności produkcyjnej, co w porównaniu ze stanem z ostatniego tygodnia października wykazuje dalszy spadek zatrudnienia o 3 procent, a w porównaniu z końcem września spadek o 8 procent. Również na rynku rurówki napływ zamówień zmniejszył się poważnie, co spowodowało zniżkę cen, notowaną na giełdzie w Filadelfji, Bufallo i Pittsburgu.

Ogólne nastroje nie wróżą rychłej poprawy sytuacji. Na zebraniu „Investements Bankers Association" wyrażono opinję, że okres powrotu do normalnej konjunktury potrwa jeszcze bardzo długo.

PROJEKT PREMJOWANIA PRODUKCJI STALI W ANGLJI.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Izby Gmin pos. major Thomas (kons.) wystąpił z projektem premjowania produkcji stali. Zdaniem jego różnica między kosztami produkcji stali w Anglji, a cenami oferowanemi przez huty belgijskie, francuskie i niemieckie wynosi conajmniej Ł. 1.5.0.

Ze względu na redukcję stanu zatrudnienia w stalowniach angielskich ciężary ponoszone na pomoc bezrobotnym będą tak wielkie, że premjowanie produkcji w wysokości 1 Ł. na tonę stali okażałoby się podobno korzystnem nawet dla Skarbu. W dyskusji podnieśli posłowie z Labour Party, że taniość stali podtrzymuje byt przemysłu przetwórczego angielskiego, zatem wysoka ochrona celna dla stali byłaby szkodliwą.

Już sam fakt wysuwania tego rodzaju projektów świadczy o wyjątkowo trudnych warunkach pracy hutnictwa angielskiego, które wprawdzie ma naogół dość drogą robociznę, jest jednak bez porównania lepiej zorganizowane handlowo i urządzone technicznie od przemysłu węglowego angielskiego.

Z MIĘDZYNARODOWEGO RYNKU WYROBÓW EMALJOWANYCH.

(w) W związku ze stałem obniżaniem się cen na światowym rynku wyrobów emaljowanych, dochodzącem już do poziomu cen przedwojennych, odbył się w Wiedniu zjazd właścicieli najpoważniejszych fabryk wyrobów emaljowanych czeskich, niemieckich i polskich. Celem zjazdu było uregulowanie cen eksportowych w poszczególnych krajach. Donoszą jednak, że z powodu braku jednomyślności porozumienia do skutku nie doszło. Zatem tej gałęzi przemysłu grozi dalsze pogorszenie, dalsza redukcja robotników i urzędników.

Jak wiadomo, niektóre z polskich fabryk, prowadzących ten dział produkcji, pracują w pewnej części na eksport, dlatego też nasz przemysł wyrobów emaljowanych jest żywo zainteresowany w rozwoju stosunków na międzynarodowym rynku tych produktów.

PRZEMYSŁ OBRABIARKOWY W NIEMCZECH.

W końcu ubiegłego miesiąca odbyło się w Berlinie roczne zebranie Związku Niemieckich Fabryk Obrabiarek, na którem prof. dr. Schlesinger wygłosił referat na temat „Przyszłość niemieckiego przemysłu obrabiarkowego".

Przemysł obrabiarkowy jest ściśle związany z całością i konjunkturami przemysłu maszynowego, stanowiąc zasadniczy punkt zagadnienia racjonalizacji przemysłu. Ponieważ zbyt niemieckiego przemysłu obrabiarkowego na rynku wewnętrznym stanowi tylko 25—40 proc. produkcji tego działu, jest on szczególnie zależny od sytuacji na rynkach eksportowych. To też naczelnem zagadnieniem i głównym warunkiem rozwoju niemieckiego przemysłu obrabiarkowego jest, by mógł on produkować towar konstrukcyjnie pierwszorzędny i po bardzo niskich cenach.

Konjunktury rynku światowego są dla przemysłu obrabiarkowego niekorzystne i

zmuszają fabryki, posiadające bardzo wielkie zapasy do stałego obniżania cen, co w ostatnich czasach nasuwa konieczność obniżenia kosztów własnych, w pierwszym rzędzie przez zmniejszenie robocizny i kosztów handlowych.

POROZUMIENIE PRODUCENTÓW BLACHY OCYNKOWANEJ PRZEDŁUŻONE.

Wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia obowiązującej obecnie umowy między producentami blachy ocynkowanej, odbyło się w Katowicach posiedzenie uczestników porozumienia w sprawie przedłużenia umowy. W wyniku obrad uchwalono prolongować ważność wspomnianej umowy na dłuższy okres czasu, zależnie od tego, na jaki czas przedłużone będą umowy Syndykatu Polskich Hut Żelaznych. Jednocześnie wybrano komitet, który ma opracować tekst nowej umowy.

STAN ZATRUDNIENIA W POSZCZEGÓLNYCH PRZEMYSŁACH.

Ogólna liczba robotników w Polsce obliczona jest na około 2.950.000 osób.

Na pierwszem miejscu pod względem liczby zatrudnionych robotników figuruje przemysł włókienniczy, który w 3.359 przedsiębiorstwach zatrudnia 187,6 tys. robotników. Na drugiem miejscu znajduje się przemysł górniczy — 145,4 tys. robotników, dalej idą: przemysł metalowy — 104,3 tys. robotników, spożywczy — 88 tys. robotników, drzewny — 66 tys. robotników itd.

ZATRUDNIENIE W FABRYKACH PAROWOZOWYCH.

Fabryki parowozów posiadają zamówienia rządowe do końca roku budżetowego, a więc do kwietnia 1931 r. Utrzymują jednak całkowity stan zatrudnienia tylko te fabryki, które pracują na zamówienie kolei bułgarskich i łotewskich.

Sam fakt zamówień zagranicznych dowodzi, że polskie fabryki budowy parowozów stoją na wysokości konkurencji międzynarodowej. Jednak silna konkurencja fabryk zwłaszcza niemieckich i włoskich, spowodowała, iż zamówienia przyjęto po bardzo niskich cenach.

PIERWSZY DŹWIG DLA WĘGLA W GDYNI.

Na nadbrzeżu Śląskiem w Gdyni rozpoczęto montaż 7-tonowego dźwigu dla węgla. Dźwig ten należeć będzie do firmy Elibor i będzie tego typu, co uruchomione niedawno dwa dźwigi firmy „Progress".

DZIESIĘĆ NOWYCH DŹWIGÓW STANIE W PORCIE GDYŃSKIM.

Całe urządzenia przeładunkowe, jakie dotychczas znajdują się na terenie portu w Gdyni, okazały się niewystarczające wobec ciągle wzrastającego ruchu portowego.

W wykonaniu umów dzierżawnych terenów eksploatowanych w porcie, firma „Progres" ustawia obecnie specjalne dźwigi przeładunkowe. — Łącznie z zamówieniami Ministerstwa Przem. i Handlu budować się będzie 10 dźwigów i jeden zasobnik portalowy, gdzie umieszczone będą dwa zbiorniki dla rudy o pojemności netto 200 ton z wagami automatycznemi, oraz wywrotnicą wagonów o pojemności przeładunkowej 600 ton węgla na godzinę.

Ustawienie tych wszystkich urządzeń nastąpi w krótkim czasie, tak, że spodziewane jest zmontowanie wszystkich dźwigów do połowy przyszłego roku.

FIRMA GIESCHE TWORZY ODDZIAŁ W GDYNI.

(w) Koncern węglowy Giesche otwiera w najbliższym czasie swój oddział w Gdyni pod firmą Giesche, Tow. Węglowe, Spółka z o. o.

MASZYNY POLSKIE DLA SOWIETÓW.

Zapoczątkowane zostały pertraktacje pomiędzy sowieckiem przedstawicielstwem handlowem a szeregiem polskich zakładów przemysłowych w sprawie dostaw i instalacyj fabrycznych obrabiarek do drzewa i metali na ogólną sumę 3½ miljona dolarów. Jak to już donosiliśmy, przy poprzedniem zamówieniu, pertraktacje toczą się ponownie ze Stowarzyszeniem Mechaników Polskich w Ameryce i Zakładami Zieleniewski i Fitzner Gamper Sp. Akcyjna. Podobnie, jak i przy pierwszem zamówieniu maszyn, warunki płatności są następujące: kredyt wekslowy na okres 18 miesięcy, dyskontowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

OBRADY SYNDYKATU PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

W czasie od 8 do 10 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Syndykatu Przem. Naft. Porządek dzienny obejmował szereg spraw organizacyjnych, sprawy eksploatacji pomp benzynowch, zaopatrywania rafineryj zrzeszonych, niemających dostatecznej produkcji ropy w potrzebny surowiec, ustosunkowania się firm do problemu małych rafineryj. Omawiano nadto szereg aktualnych zagadnień z dziedziny handlowej, eksportowej i kontyngentowej. Sprawy powyższe rozpatrywane były bądź na odbywanych perjodycznie „zebraniach rafineryj", bądź też na posiedzeniu obradującej równocześnie Rady Nadzorczej Syndykatu Przemysłu Naftowego.

VI. ZJAZD INŻYNIERÓW WYDZIAŁÓW MECHANICZNYCH P. K. P.

(w) W dniach 7—9 listopada r. b. odbył się w Katowicach VI. Zjazd Inżynierów Wydziałów Mechanicznych wszystkich Dyrekcyj P. K. P. W obradach brali udział delegaci Ministerstwa Komunikacji, mianowicie zastępca dyr. Depart. Mechanicznego i Zasobów inż. Czarkowski, nacz. Wydz. Warsztatowego inż. Wagner, inż. Kołomyjski, radcy. pp. inż. Kratkiewicz, inż. Fleszar, inż. Tymowski, prof. Czeczot i inni.

Po wyborze prezydjum i po załatwieniu innych formalności wygłosili referaty inż. Wagner, inż. Bodło-Zwoliński i inni.

W drugim dniu obrad uczestnicy Zjazdu zwiedzili „Hutę Pokoju", poczem nastąpiły dalsze zebrania. — Zjazd został zamknięty w niedzielę, dnia 9. bm. wieczorem.

Kronika gospodarcza

BANKI PRYWATNE PO OGRANICZENIACH KREDYTOWYCH BANKU EMISYJNEGO.

Pomimo podwyższenie stopy dyskontowej przez Bank Polski do 7 i pół proc., prywatne banki akcyjne liczą za dyskonto swoim klientom 11 proc., a pierwszorzędnym firmom nawet 10 proc. w stosunku rocznym.

Obecnie banki prywatne rozpoczęły starania u czynników miarodajnych o zezwolenie na podwyższenie maksymalnych pozycyj bankowych do 12 proc.

Co się tyczy oprocentowania wkładów, to stopa ich waha się od 6—7 proc. dla złotowych, a od 5—6 i pół proc. dla dolarowych w stosunku rocznym.

O podwyższeniu stopy procentowej od wkładów w bankach prywatnych niema narazie mowy.

ZAINTERESOWANIE GDAŃSZCZAN HANDLEM Z POLSKĄ.

Z kół kupieckich donoszą, że czynne zainteresowanie gdańskich firm handlowych rynkiem polskim stale wzrasta, przejawiając się przez coraz dalej idącą penetrację handlową tych firm w postaci aktywnego nawiązywania nowych stosunków, przyjmowania i oferowania reprezentacji itp.

Działalności tej żywo patronuje Gdańska Izba Przemysłowo-Handlowa, coraz bardziej wyzwalająca się z pod wpływów hakatystycznie usposobionej administracji Wolnego Miasta. Polityka niemiecka stara się przeciwdziałać tym nastrojom ludności gdańskiej, przez wzmożoną działalność propagandową, zjazdy niemieckich organizacyj nacjonalistycznych w Gdańsku, z których jeden odbył się w początku listopada z udziałem min. Treviranusa. Wysiłki te jednak są o tyle bezskuteczne, że napotykają na opór Gdańszczan, coraz więcej rozumiejących swój interes we współżyciu z Polską.

W WALCE Z KLĘSKĄ POŻARÓW.
Zarządzenie Min. Spraw Wewnętrznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało nowy wzór rozporządzenia porządkowego do wojewodów o zapobieganiu pożarom.

Szczegółowe to rozporządzenie obejmuje sposoby zapobiegania pożarom, obowiązki ludności ze względu na niebezpieczeństwo pożarów oraz organizację akcji ratowniczej. W szczególności zarządzenie przypomina zakazy palenia ognia w paleniskach i piecach, pozostawianie dzieci w mieszkaniach przy rozpalonych ogniskach bez odpowiedniego dozoru itd. ;rozpalanie ognisk w lasach w odległości 100 mtr. od lasów jest w czasie od 1 kwietnia do 1 listopada wzbronione.

Przepisy zawierają m. in. paragraf, na podstawie którego każdy mieszkaniec w promieniu 15 km. od miejsca pożaru obowiązany jest dostarczyć w razie alarmu swój wóz i konie z uprzężą oraz dostarczyć wszelki sprzęt ratunkowy, stanowiący jego własność, ponadto mieszkańcy obowiązani są do czynnego udziału w akcji ratunkowej.

KONCENTRACJA TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH W POZNANIU.

Zjednoczone towarzystwa ubezpieczeń „Vesta", Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, założony w roku 1873, oraz „Vesta", Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu, założone w 1920 r. nabyły, jak nas informują, około 80 proc. akcyj „Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń", T. A. w Poznaniu. Z racji tej, ostatnio wymienione przedsiębiorstwo asekuracyjne zalicza się przeto do koncernu „Vesta", lecz pracuje nadal pod własną firmą, jako gospodarczo samodzielna jednostka i instytucja ubezpieczeniowa. „Vesta", w dotychczasowym jej składzie i stanie, bez przejętego świeżo Towarzystwa Poznańsko-Warszawskiego, zgromadziła w swych rękach przeszło 18.000.000 zł składek i obecnie wpływ jej na tem polu ważnego zadania znacznie się rozszerzył, utrwalając w dalszej mierze podstawy tej ekonomicznie silnej instytucji ubezpieczeniowej.

—p—

43 PROC. HANDLU ZAGRANICZNEGO DROGĄ MORSKĄ.

Udział Gdańska i Gdyni.

Udział Gdańska i Gdyni w obrocie handlu zagranicznego Polski za rok 1929 ilustruje następujące zestawienie:

Przywóz do Polski 5.087.938 ton, udział Gdańska 1.792.951 ton, tj. 35 proc., udział Gdyni 329.643,5 ton, tj. 6,3 proc., wywóz z Polski 21.037.919 ton, udział Gdańska 6.766.700 ton, tj. 32 proc., udział Gdyni 2.492.858,1 ton, tj. 11,8 proc.

Udział w ogólnych obrotach handlowych Polski z zagranicą wynosił za rok 1929 dla Gdańska 33 proc., dla Gdyni 10,8 proc. — Dzięki więc pracy portów polskich, a zwłaszcza Gdyni, już przeszło 43 proc. naszego handlu zagranicznego przechodzi drogą morską.

PRZEZ POLSKIE PORTY.

Na mocy specjalnego porozumienia zawarto kontrakt z hutami czechosłowackiemi na dostawę w okresie 1931—1933 r. przez porty polskie 500.000 ton rudy szwedzkiej. Ruda przeładowywana będzie zarówno w Gdańsku jak i w Gdyni, gdzie wprowadza się obecnie na wybrzeżu Szwedzkiem specjalne urządzenia dla przeładunku rudy.

GDYNIA OTRZYMAŁA PIERWSZĄ RATĘ POŻYCZKI.

Magistrat m. Gdyni otrzymał ze Schweizerische Bankgesellschaft 1.500.000 fr. szw. jako pierwszą ratę zaciągniętej przez gminę pożyczki na elektryfikację miasta w wysokości 4 miljonów franków.

Z pierwszej tej raty ukończona zostanie budowa elektrycznej stacji rozdzielczej.

OCHRONA PRZED NIEUCZCIWYMI DŁUŻNIKAMI W BERLINIE.

Celem przyjścia z pomocą przedsiębiorstwom handlowym, przemysłowym i bankowym, ponoszącym coraz to większe straty od niesumiennych dłużników, zorganizowało pruskie Ministerstwo Sprawiedliwości w Berlinie specjalną kartotekę dłużników. Kartoteka mieści w sobie około pół miljona nazwisk nieuczciwych dłużników. Nazwiskami tych dłużników służy kartoteka w każdej chwili interesantom, a nawet przyjmuje zlecenia prenumeracyjne, w myśl których dostarcza regularnie listy nowych nieuczciwych dłużników. W sprawie berlińskiej kartoteki dłużników zwracać się można do „Kreditschutzabteilung der Verbandsverwaltung", Berlin W. 35, Podsdammerstrasse 113.

REFORMA FINANSOWA I GOSPODARCZA W NIEMCZECH.

Jak donosiliśmy, Rada Państwa Rzeszy Niemieckiej rozpoczęła obrady nad projektami reform finansowych i gospodarczych. Przy tej sposobności wygłosił kanclerz Brüning mowę, w której podkreślił, że program rządu, zwłaszcza w okresie reform finansowych, pozostaje w jak najściślejszej łączności z polityką zagraniczną Niemiec. Każdy rząd niemiecki, bez względu na skład osobisty, dokładać musi starań, ażeby wolność, uzyskaną przez Niemcy naskutek przyjęcia planu Younga została w należyty sposób wykorzystana i zabezpieczona. Celem polityki gospodarczej i finansowej obecnego rządu jest rozszerzenie swobody niemieckiej polityki zagranicznej. Wśród ogólnego poruszenia kanclerz z naciskiem oświadczył, iż rząd oczekuje przyjęcia przedłożonego programu przez Radę Państwa Rzeszy w ciągu dni 14 i że nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na przedłużanie obrad. Zarządzenia rządu muszą nabrać mocy ustawowej w jak najkrótszym czasie.

ZIMĄ NIEMCY BĘDĄ MIAŁY 4,2 MILJONY BEZROBOTNYCH.

Prezydent niemieckiego urzędu pośrednictwa pracy i ubezpieczenia od bezrobocia, dr. Syrup, wygłosił na uniwersytecie lipskim odczyt o ubezpieczeniu od bezrobocia.

Wedle przewidywań tego ruzędu, liczba bezrobotnych w ciągu nadchodzącej zimy wzrośnie w Niemczech z 2.600.000 osób w chwili obecnej do 4.200.000.

W związku z tem przewidywane wydatki wyniosą 1.790 miljonów mk.

O ile Rząd Rzeszy nie pokryje deficytu, nie pozostanie nic innego, jak skrócić okres wypłaty zasiłku z 26 na 24 tygodnie, lub jeszcze silniej, tudzież przeszeregować bezrobotnych do kategoryj, otrzymujących niższe zasiłki. Urząd ubezpieczeń opracowuje obecnie odpowiednie projekty.

Wszystkie inne drogi, jak prace publiczne, przedłużenie czasu przymusowej nauki itd. nie przyczynią się w należytej mierze do zmniejszenia wydatków na bezrobocie.

DALSZY ODPŁYW ZŁOTA Z BANKU RZESZY.

Niedawno donosiliśmy o wysyłce złota z Banku Rzeszy na sumę 35 milj. marek do Francji i 17 i pół milj. marek do Holandji. Obecnie prasa niemiecka notuje nowy fakt sprzedaży do Francji złota za 10 milj. marek, a do Holandji za 17 i pół milj. marek niem.

PRZEMYSŁ NIEMIECKI ZREDUKOWAŁ PŁACE O 3 PROCENT.

Sąd rozjemczy, rozpatrujący sprawę konfliktu między pracą i kapitałem w berlińskim przemyśle metalowym, wydał dziś wyrok, na mocy którego płace od 16. 11. zredukowane będą o 3 proc., zaś od 19 stycznia 1931 o dalsze 3 proc.

POCHÓD ZAPAŁEK SZWEDZKICH DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Szwedzki trust zapałczany nabył pokaźny portfel akcyj najpoważniejszego amerykańskiego przedsiębiorstwa zapałczanego Diamond Match Corporation. Znaczenie tej transakcji polega na tem, że przyjazne stosunki, jakie powstają pomiędzy obiema grupami, pozwolą na penetrację trustu szwedzkiego na rynek amerykański, na który dostęp był broniony dotąd przez wymienioną organizację handlową. Trust szwedzki ulokuje pakiet akcyj w swojem przedsiębiorstwie holdingowem International Match Corporation.

KONFERENCJA DLA DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH.

„Neues Wiener Tageblatt" donosi z Paryża, że na Konferencji dla Długów Przedwojennych przyjęto klauzulę, przewidującą, że nowe postanowienia w sprawie waloryzacji długów przedwojennych wejdą w życie z dniem 1 stycznia 1932 r.

FRANCUSKA NARODOWA RADA GOSPODARCZA,

która rozpoczęła obrady, w pierwszym rzędzie poświęci swą pracę zagadnieniom gospodarczej współpracy międzynarodowej. Rząd francuski przekazał Narodowej Radzie Gospodarczej odpowiedni kwestjonarjusz Ligi Narodów. Dalej zajmować się będzie Rada sprawami wojen gospodarczych, prowadzonych zarówno pod formą walk celnych, jak i dumpingu i pośredniego protekcjonizmu. Rada zajmować się będzie sprawami umów handlowych, sądów rozjemczych, zracjonalizowaniem organizacyj produkcji surowców, sprawą racjonalizacji przemysłu, wyzyskaniem sił robotniczych, środków przewozowych, pośrednictwa, współpracy pomiędzy producentami a konsumentami, jak też dyscyplinowaniem współpracujących organizacyj międzynarodowych. W kołach przemysłowych oczekują poważnych rezultatów tych narad.

KRAJ POKOJOWEGO DOBROBYTU.

Napływ złota do Francji.

Zapasy złota nagromadzone w Banku Francuskim są bardzo źle widziane przez cały szereg państw.

Na niektórych giełdach odbywa się wyraźna gra na haussę franka, która wkońcu zmusi Francję do eksportu kapitałów na wielką skalę.

Wolno przypuszczać, że właśnie w tej ostatniej sprawie Minister Skarbu, Reynaud, konferował w tych dniach z dyrektorami banków francuskich. Ustalono plan pożyczek zagranicznych, w których Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc.

W najbliższych dniach zapas złota w Banku Francuskim przekroczy rekordową cyfrę 50 miljardów, co wywoła szemrania i niezadowolenie w licznych stolicach Europy.

Tak olbrzymi zapas złota zmusi Francję do przyspieszenia eksportu kapitałów.

Tymczasem do Francji napływa złoto nietylko z Niemiec, lecz także ze Stanów Zjednoczonych, Anglji, Hiszpanji i krajów południowo-amerykańskich.

Banki już wcale nie chcą płacić procentów za zdeponowane kapitały krótkoterminowe.

PRZYPŁYW DOLARÓW DO EUROPY.

Dopływ złota amerykańskiego do Europy w formie banknotów dolarowych jest nieustanny. Aczkolwiek Amerykanie w czasach obecnych stali się nieco oszczędniejsi, niemniej dopływ dolarów do Europy jest wciąż jeszcze bardzo poważny.

Emigranci europejscy dosyłają do domów rodzinnych w Europie około 250.000.000 dolarów rocznie. Trzeba podkreślić, że za tę olbrzymią sumę nic nie wpływa do Ameryki jako ekwiwalent. Nie popełni się wielkiego błędu, jeżeli się policzy, że za ostatnie 10 lat Ameryka „darowała" Europie 4 miljardy dolarów, w formie wydatków, jakie poczynili turyści amerykańscy.

Jeden ze statystyków amerykańskich obliczył, że z wielkich tych sum płynie: do Włoch 46.107.000 dolarów, do Grecji 25.269 tys., do Chin 22.500.000, do Polski 18.140.000 do Kanady 13.000.000, do Irlandji 10.500.000, i po 10 miljonów dolarów rocznie do Czechosłowacji, Niemiec i Rosji. Do Szwecji wpływa 8.682.000, do Wielkiej Brytanji 7.825.000 i do Japonji 6.915.000 dolarów. Wszystkie inne państwa w Europie otrzymują poniżej 5 miljonów dolarów rocznie.

ILE WYDAJE AMERYKA NA REKLAMĘ?

Jak donosi „Propaganda", koszty reklamy wyniosły w Ameryce w jednym tylko roku 1929 — 565 milj. dolarów, z czego 206 milj. przypada na reklamę gazetową, 103 milj. na plakaty i 17 milj. na reklamę przez radjo itp. Z tego 64 milj. dolarów zapłaciły fabryki samochodów, 22 milj. — 19 fabryk tytoniowych, 28 milj. — 89 fabryk artykułów żywnościowych, 17 milj. — 24 fabryk sprzętu radjowego i gramofonów, 10 milj. — 28 towarzystw naftowych, 7 milj. — 12 fabryk mydła i 65 milj. — 30 towarzystw kolejowych. Tak reklamuje się Ameryka.

Sprawy podatkowe

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE.

Pomocnicze kasy skarbowe i należyta obsługa.

Ministerstwo Skarbu, wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1931, poleciło wszystkim Izbom Skarbowym, aby zapomocą publicznego obwieszczenia podały do wiadomości płatników państwowego podatku przemysłowego termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych według kategoryj i klasy miejscowości.

Ponadto poleciło Ministerstwo Skarbu, aby wydano odpowiednie zarządzenia, mające przedewszystkiem na celu utworzenie pomocniczych kas skarbowych i zapewnienie płatnikom należytej obsługi w okresie nabywania świadectw przemysłowych.

Od płatników państwowego podatku przemysłowego należy pobrać dodatki do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rzecz niżej wymienionych związków, według następujących zasad:

Dodatki na rzecz związków komunalnych należy pobrać w wysokości 30 proc. O ile przed rozpoczęciem akcji wydania świadectw przemysłowych gmina doniesie Izbie Skarbowej o uchwaleniu niższej stopy procentowej tych dodatków, wówczas należy pobierać tę niższą stopę. Dodatki na rzecz Izb Przemysłowo-Handlowych, oraz Izb Rzemieślniczych należy pobrać na całym obszarze państwa. Wpływy z dodatków pobieranych na rzecz szkół zawodowych będą zarachowywane w myśl postanowień odnośnej instrukcji.

Wkońcu okólnik zwraca uwagę, że na cele równowagi budżetowej pobierany jest nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc. do uiszczonych podatków bezpośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn. Wobec tego 10 procentowy dodatek do należności skarbowych winien być pobierany również przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1931.

PRZECIW NADMIERNYM WYMAGANIOM IZB SKARBOWYCH.

Wobec powtarzających się wypadków, w których Izby Skarbowe żądają od odbiorców, by nadsyłali władzom skarbowym imienne listy odbiorców dla wymiaru podatku obrotowego, Ministerstwo Skarbu wydało pewnej Izbie Skarbowej pouczenie, że w danych wypadkach należy wydelegować urzędnika Urzędu Skarbowego do firmy celem przejrzenia ksiąg handlowych i porobienia notatek. Tem samem Ministerstwo uznało, że odnośne żądania Izb Skarbowych szły zbyt daleko, gdyż obciążały niesłusznie pracą przedsiębiorstwa, zobowiązane tylko do przedkładania swych ksiąg do wglądu w takich wypadkach, w których chodzi o ustalenie wymiaru podatku obrotowego dla odbiorców danych przedsiębiorstw.

WŁADZE PODATKOWE PRZECIW MODERNIZACJI BUCHALTERJI.

Interpretując ustawę o państwowym podatku przemysłowym w sposób swoisty, władze podatkowe często z powodów zupełnie błahych odrzucają księgi, kwestjonując ich prawidłowość. Władze skarbowe ciągle jeszcze uważają za prawidłowo prowadzone tylko księgi handlowe, które odpowiadają ściśle przepisom przestarzałego kodeksu handlowego Napoleona, nie licząc się z tem, że w latach ostatnich w całym szeregu przedsiębiorstw wprowadzone zostały nowoczesne zasady buchalterji. Stojąc na gruncie przepisów kodeksu handlowego z r. 1801, władze skarbowe domagają się naprzykład prowadzenia księgi inwentarza, mimo to, że księga ta w przedsiębiorstwie prowadzonem nowocześnie jest wogóle niepotrzebna, gdyż inwentarz w całości zostaje uwidoczniony w dzienniku w bilansie otwarcia.

SYSTEM KONTROLI PODATKOWEJ.

Przy władzach podatkowych istnieją t. zw. biura informacyjne, których zadaniem jest wykrywanie płatników, uchylających się od podatków, bądź wykrywanie ukrytego majątku, podlegającego opodatkowaniu.

Swego czasu, naskutek starań organizacyj gospodarczych, działalność tych biur ograniczono na terenie banków o tyle, że biura zaprzestały badań ksiąg bankowych, w których notowane są pozycje poszczególnych kont.

Obecnie sfery gospodarcze podjęły w tej sprawie ponowne starania w Ministerstwie Skarbu, gdyż ten sposób kontroli bywa jednakże niekiedy praktykowany.

Sprawa jest dość skomplikowana. Z jednej strony kontrola podatkowa jest rzeczą normalną i niezbędną, z drugiej jednak — system ten prowadzi często w konsekwencji do lokowania kapitałów w bankach zagranicznych, niepodlegających takiej kontroli fiskalnej.

POSTULATY PODATKOWE ZIEMIAN.

Rada Naczelna organizacyj ziemiańskich wystosowała do Ministerstwa Skarbu memorjał w sprawie ulg podatkowych.

W ciągu listopada i grudnia rolnictwo ma zapłacić tytułem podatków 147 miljonów złotych i ponadto zaległe podatki w trudnej do ustalenia wysokości.

Po stwierdzeniu konieczności reformy systemu podatkowego, Rada żąda wprowadzenia następujących konkretnych ulg:

1. pobrania w roku 1930-31 połowy wymiaru podatku gruntowego, z odłożeniem reszty na rok następny;

2) zaniechania poboru podatku majątkowego w roku bieżącym;

3) obniżenie kar za zwłokę do 1 proc. miesięcznie, a przy podatku gruntowym do pół proc. miesięcznie.

Poza tem Rada pragnie rozkładania na 4 raty miesięczne należności z podatku dochodowego, płatnej w terminie jesiennym i wstrzymania egzekucyj podatku dochodowego, w wypadkach udokumentowanego odwołania płatnika.

Wreszcie Rada proponuje ulgi indywidualne przyznawane przez Izby Skarbowe, po zasięgnięciu opinji organizacyj rolniczych — w formie rozkładania zaległości podatkowych na raty do 1933 roku.

ZWROT PODATKU OBROTOWEGO.

Państwowy Instytut Eksportowy zajęty jest obecnie opracowaniem projektu zwrotu podatku obrotowego przy eksporcie. W prowadzonych na ten temat dyskusjach, wysuniętych ze strony sfer gospodarczych propozycjach, mowa była o następujących towarach: żelazo i stal wszelkie (w tem drut walcowany) szyny, blacha żelazna i stalowa (w tem ocynkowana), rury żelazne, tkaniny wełniane, półwełniane i bawełniane, stożki i filce wełniane, wyroby dziane wełniane i bawełniane, odzież męska wełniana, bielizna bawełniana, klej i mąka kostna, terpentyna i smoła drzewna, węgiel drzewny, karbid, materjały wybuchowe, superfosfat, szkło i wyroby szklane.

Poza tem, z dziedziny przemysłu rolnego projektowane są ulgi dla następujących artykułów: konserwy owocowe, jarzynowe i rybne, przetwory ziemniaczane — krochmal, płatki, dekstryna, mąka ziemniaczana, miód do picia, kazeina, mączka mleczna, sery, mleko skondensowane, szczecina przerobiona, pierze i puch przerobione, makuchy.

Rozporządzenia — Sprawy celne

REGULOWANIE NALEŻNOŚCI URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH FIRMOM PRYWATNYM.

Ministerstwo Skarbu uporządkowało sprawę wystawiania przez poszczególne władze i urzędy państwowe obligów i zobowiązań w stosunku do firm i osób prywatnych. Rozporządzenie Min. Skarbu poleca, aby wszelkie zobowiązania urzędów i władz państwowych w stosunku do firm i osób prywatnych były zaciągane jedynie w formie umów i tylko w tym wypadku, jeżeli wydatek, który ma być poczyniony jest przewidziany w budżecie danej instytucji państwowej na bieżący okres budżetowy.

Jeżeli natomiast umowa opiewać będzie na wydatki przewidziane dla dalszych okresów budżetowych — to w każdym poszczególnym wypadku zawierania takiej umowy niezbędna jest uprzednia zgoda Ministerstwa Skarbu.

WIELKIE UDOGODNIENIA DLA POSIADACZY KONTA W P. K. O.

Z dniem 3 bm. P. K. O. wprowadziła t. zw. zlecenia przelewowe, które polegają na tem, że każdy uczestnik obrotu czekowego może zlecić Pocztowej Kasie Oszczędności regulowanie z konta swego wszelkich perjodycznych płatności, jak: należności za gaz, elektryczność, telefon, Kas Chorych, komorne itp.

Wszelkie te zlecenia wykonywać będzie P. K. O. w Warszawie oraz Oddziały zamiejscowe za minimalną opłatą.

Z chwilą, gdy zleci się regulowanie powyższych należności Pocztowej Kasie Oszczędności i pozostawi na rachunku swym dostateczne na to pokrycie, pozbywa się posiadacz konta w P. K. O. wszelkich związanych z tem kłopotów i tak: nie musi pamiętać o tem, że są do uregulowania rachunki, nie traci czasu na chodzenie do kas dla dokonania przypadającej wpłaty, co często połączone jest z kosztami na dorożki, czy też tramwaje itd.

Wszystko to wykona P. K. O. — Bliższych informacyj udzieli Sekretarjat P. K. O. w godzinach urzędowych.

O ROZEJM CELNY W IZBIE GMIN.

Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację w sprawie wprowadzenia w życie postanowień konwencji o rozejmie celnym, Minister Handlu Graham oznajmił, że konwencja w sprawie rozejmu celnego, zawarta w Genewie w marcu rb., została natychmiast podpisana przez 8 państw, a mianowicie Anglję, Belgję, Danję, Finlandję, Łotwę, Norwegję, Szwecję i Szwajcarję. Na 17. bm. zwołana została do Genewy konferencja dla rozpatrzenia sprawy wprowadzenia w życie postanowień wzmiankowanej konwencji. Na konferencji tej zostaną również rozpatrzone odpowiedzi na ostatni kwestjonarjusz w celu opracowania programu dalszych prac i zbadania możliwości korzystnej redukcji taryf.

PRZECIW KANADYJSKIEJ PROPOZYCJI.

Propozycja Kanady co do wzajemnej preferencji celnej pomiędzy składowemi częściami Imperjum Brytyjskiego została przychylnie przyjęta przez konserwatystów angielskich. Baldwin, głowa partji konserwatywnej, oświadczył, że „partja konserwatywna, kierując się poglądami ujawnionemi na konferencji imperjalnej, sformułuje konkretne propozycje co do zastosowania systemu preferencji imperjalnej i podda je pod rozwagę narodu angielskiego przy przyszłych wyborach ogólnych." Tak więc konserwatyści, o ile zwyciężą w wyborach, poprowadzą politykę celno-handlową na drogę protekcjonizmu, bo do tego właściwie sprowadza się formuła „preferencji" imperjalnej.

KONFERENCJA O ROZEJM CELNY.

Dnia 17 listopada br. rozpoczną się w Genewie dalsze obrady Konferencji w sprawie t. zw. rozejmu celnego. Na Konferencję tę sekretarjat Ligi Narodów opracował i wygotował materjały, zebrane drogą ankiety, która została rozpisana na podstawie protokółu dodatkowego, przyjętego na poprzedniej Konferencji w marcu rb. Ankieta, jak wiadomo, dotyczyła m. in. zagadnienia takich zarządzeń administracyjno - celnych, któreby przyczyniły się do uregulowania handlu międzynarodowego w tym sensie, aby eksport poszczególnych krajów do innych europejskich nie był uniemożliwiony, wzgl. utrudniony. Na podstawie tych materjałów Konferencja orzeknie, w jakim kierunku powinno pójść ewentualne unormowanie międzynarodowego handlu w Europie. Konferencja ta ma bardzo poważne znaczenie dla państw rolniczych, objętych porozumieniem, przyczem podkreślić należy, że o ile państwa te na poprzedniej Konferencji występowały w rozsypce, o tyle obecnie wystąpią one wspólnie, jako jednolity blok z uzgodnionemi wnioskami.

Eksport — Import

POPRAWA STRUKTURY POLSKIEGO EKSPORTU.

Odsetek wyrobów gotowych w eksporcie polskim w ciągu pierwszego półrocza rb. podniósł się o 2,4 proc. Jest to zjawisko o tyle charakterystyczne i dobrze świadczące o aktywności polskiego handlu, że w tym samym czasie udział ilościowy wyrobów gotowych w eksporcie najważniejszych państw przemysłowych, jak Anglja, Niemcy, Francja, Stany Zjednoczone, Belgja itd. spadł od 13 do 25 proc.

NIEWŁAŚCIWE TRAKTOWANIE OFERT KUPIECKICH.

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę firm handlowych nawiązujących stosunki z firmami zagranicznemi, na absolutną konieczność podawania w ofertach skalkulowanych cen towaru. Wiele firm unika tego podawania, zwłaszcza w stosunkach z odleglejszemi krajami, pragnąc zużyć czas nawiązanej w ten sposób bezprzedmiotowej konferencji na zbadanie cen na danym rynku odbiorczym. Oferty takie robią wrażenie niepoważne i zniechęcają kupiectwo zagraniczne, nieprzyzwyczajone do tego rodzaju metod, do stosunków z Polską wogóle.

NIEWYKORZYSTANE MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO HISZPANJI.

Hiszpanja jest obszernym rynkiem na szereg produktów gospodarstwa wiejskiego, jak jaja, masło, mięso świeże i mrożone. Szczególnie nadśródziemnomorskie okolice Hiszpanji stanowią dogodny rynek zbytu na te produkty, które są dowożone do tamtejszych portów, jak dotychczas z Holandji, Danji, Szwecji i krajów śródziemnomorskich. W odróżnieniu od Anglji, Hiszpanja nie jest rynkiem wybrednym i taniość oraz dobroć towaru, a nie jego forma handlowa, decyduje o jego powodzeniu. Praca z rynkiem hiszpańskim najlepiej się udaje przez reprezentantów. Polski towar dociera do Barcelony, Walencji, Murcji itp. jednak zazwyczaj via Hamburg przeważnie pod obcą marką. Stwierdzono w Hiszpanji polskiego pochodzenia jaja, mięso mrożone i masło. Po wejściu w życie traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego sprawa ta stanie się aktualną dla polskich eksporterów.

OGRANICZENIE IMPORTU SOWIECKIEGO DO FRANCJI.

W uzupełnieniu notatki, jaka ukazała się w numerze „Komunikatu Informacyjnego" z dnia 17 października rb. nr. 42/149, str. 14, należy zaznaczyć, że przy wydawaniu pozwoleń przywozowych francuskie Ministerstwo Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu opierać się będzie na dwóch wytycznych:

1. Warunki płatności za towary z Z. S. S. R. powinny odpowiadać warunkom płatności, jakie są przyjęte dla danego towaru na rynku francuskim.

2. Ceny cif, powiększone o cło franc. dla dostaw do portów francuskich nie powinny odbiegać od notowanych cen rynkowych za dany towar w danym gatunku. Jest rzeczą oczywistą, że gdy te warunki nie są zachowane, nie oznacza to koniecznie, że ma się do czynienia z dumpingiem. Ministerstwo nie wnika w to i nie stara się wcale zbadać, czy jest to rzeczywiście dumping, ponieważ takie zbadanie byłoby niemożliwe. Zastrzega sobie jedynie wolną rękę dekretem z dnia 3 października, aby arbitralnie udzielać lub odmawiać zezwoleń wwozu w imię tej zasady, że towar dostawiany po cenach niższych niż rynkowe, wywołuje szkodliwe skutki: dezorganizuje rynek, przynosi szkodę materjalną krajowym kupcom, a nawet przedstawia dla nich bezpośrednie niebezpieczeństwo bankructwa, wreszcie wpływa deprymująco na poszczególne gałęzie produkcji krajowej i niszczy dążenie do samowystarczalności gospodarczej. Rząd, jako stróż dorobku obywateli i dobra publicznego, wystąpił w tym wypadku w imię zasady suwerenności, która w całej rozciągłości stosuje, gdyż do podania o zezwolenie wwozu muszą być dołączone: ceny, warunki płatności, klauzule dodatkowe, określenie gatunku towaru i sposób transportu.



9110

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

W. LIPSZYC - Chrzanów

wyrabia:

Zasuwy do okien wpuszczane z mosiężną gałką oraz uchwytem. Zasuwy do drzwi wpuszczane (Türkantriegel), kozłowe (Hebelriegel) a la „Branka" Zawiasy długie, krzyżowe, do skrzyń. Zakrętki do okien (Gradreiber), gwintowe (Gewindereiber). Baskwile do okien a la „Branka". Klamki żelazne z szyldami. Okucia polskie do okien No. 0, 1, 2, 3, 4, 5 i inne okucia do okien i do drzwi.

Generalne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polskę:

f-ma Delfiner i Heller

Lwów, ulica Kołłątaja Nr. 8. 8945

STANISŁAW BRAJCZEWSKI

SPECJALNA FABRYKA STOŁÓW RYSUNKOWYCH



BRZEŚĆ n./Bugiem
ulica Soborna Nr. 3
(DOM WŁASNY)

8612

Nowoczesne urządzenia
:: biur technicznych ::

KATALOGI WYSYŁA SIĘ NA ŻĄDANIE !!

URSUS-MOTORY

od 4 do 1000 K. M. na bardzo dogodnych warunkach dostarczają

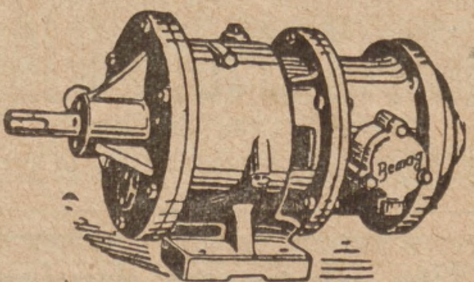
ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS" SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16. Telefon nr. 39-21



9383

Każda modna pracownia używa do napędu maszyn każdego rodzaju tylko napędy redukcyjne „BEMAG"



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!
Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych
T. z o. p. — Katowice — Załęże

Jak odlewa się pomnik Kościuszki

Zapewne każdy, kto zwiedzał Powszechną Wystawę Krajową, pamięta doskonale pomnik Tadeusza Kościuszki — prowizoryczny odlew gipsowy — który dzierżył straż u wejścia na tereny Pewuki.

Mieliśmy w dniu 4 listopada br. sposobność odwiedzić zaszczytnie znaną odlewnię p. Stanisława Słupczyńskiego w Poznaniu, przy ul. Dolna Wilda 35.

Uczestniczyliśmy przy odlewie piątej części, ważącej bezmała 450 funtów. Tuż obok widzieliśmy gotowy i całkowicie wykończony odlew półpiersia Kościuszki, przyczem Naczelnik miecz oburącz trzyma...

Kościuszko, dłuta artystki warszawskiej p. Kamińskiej, przedstawiony jest w pozycji stojącej. Pomnik, nie licząc obelisku, mierzy 5 metr. wysokości, waga spiżu przewyższać będzie około 35 ctn. O wielkości pomnika może dać wyobrażenie choćby to, że but Naczelnika mierzy 88 cm.

Całość wykończona będzie 26 listopada br., a odsłonięcie pomnika nastąpi w uroczystym dniu obchodu Stulecia Powstania Listopadowego.

Odlewni p. S. Słupczyńskiego należy się uznanie.

L. G.

Jeszcze w sprawie „Wzorowego okna wystawowego"

Jak zapewne Czytelnicy pisma naszego w nr. 40 zauważyli, opublikowaliśmy tam wzór nowoczesnego okna wystawowego.

W nr. 45 tygodnika naszego stwierdziliśmy, że pierwowzór zaczerpnęliśmy z bratniego pisma niemieckiego „Der Eisenhändler".

W pogoni za każdem ulepszeniem i za każdym widomym postępem w technice sprzedaży, studjuje redakcja „Rynku Metalowego i Maszynowego" wszystkie pisma, nietylko Europy, ale i Nowego Świata.

Specjalne biuro rysownicze pracuje na coraz to nowemi pomysłami. Nieraz ubiegnie nas ktoś myślą tak, że pozostaje nam już tylko reprodukcja, oczywiście, z powołaniem się na źródło. Trwamy surowo przy wymogach lojalności koleżeńskiej. Tylko przeoczeniem t'umaczyć sobie należy, że, mimo dość zasadniczych zmian, cechujących nasz rysunek, nie powoływaliśmy się na pierwowzór z niemieckiego „Eisenhändlera".

Żywimy głębokie przeświadczenie, iż niemiecki nasz kolega, wydawca i redaktor „Eisenhändlera", nie weźmie tego redakcji „Rynku Metalowego i Maszynowego" za złe.

Przy tej okazji pragniemy Czytelnikom naszym zwrócić uwagę na okazałe wydanie gwiazdkowe „Eisenhändlera", gdzie doprawdy w sposób mistrzowski i bardzo plastyczny przedstawiono całokształt położenia i wysiłków branży metalowej w kierunku przełamania europejskiego zastoju w branżowym handlu i przemyśle.

Nadmieniamy, że Administracja i Redakcja „Eisenhändlera" mieści się w Berlinie S. W. 68., Alte Jakobstr. 156/157.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5717. firmy, wyrabiającej osie ruchome.

Nr. 5757. firmy, która dostarczą zatrzaski (zameczki) znane powszechnie a używane do jedwabnych gotowych motylków męskich.

Nr. 5848. firmy, wyrabiającej prasy do robienia kółek opałowych.

Nr. 5850. fabryki ocynkowanych i czarnych rur gazowych konkurencyjnie zdolnej nie należącej do kartelu, która zamierzałaby eksportować do Rumunji i gotowa byłaby oddać przedstawicielstwo pewnej firmie w Bukareszcie.

Nr. 5852. firmy, wyrabiającej ozdoby do krat grobowych w formie liści.

Nr. 5866. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu karni.

Nr. 5872. firmy, wyrabiającej przyrządy do wyciągania korzeni z ogrodu o wadze 5—10 ton.

Nr. 5887. firmy, dostarczającej transmisje gięte (kugelwellen).

Nr. 5904. firmy, wyrabiającej części prasowane do rowerów.

Nr. 5902/5914. fabryki wiorów stalowych do froterowania w kraju i zagranicą.

Nr. 5920. firmy, wyrabiającej igły do maszyn do szycia.

Nr. 5922. firmy, dostarczającej tryby do żniwiarek.

Nr. 5926. firmy, mogącej dostarczyć kompletne urządzenia dla fabrykacji płyt akumulatorowych.

Nr. 5927. firmy, wyrabiającej karbid (na Górnym Śląsku).

Nr. 5928. firmy, dostarczającej ocynkowane i ołowiane naczynia do transportu oliwy

Nr. 5929. firmy, wyrabiającej sprężyny i igły gramofonowe.

Nr. 5936. firmy, dostarczającej blaszki do sznurowadeł oraz maszynki nożne i ręczne do wyrobu sznurowadeł.

KOMUNIKAT

Związek Zawodowy Agentów i Wojażerów Rz. P. Oddział we Lwowie, Janowska 14. II. podaje niniejszem do powszechnej wiadomości zainteresowanych sfer, iż uruchomił Biuro Pośrednictwa Pracy i poleca zupełnie bezinteresownie zdolnych i odpowiedzialnych agentów i wojażerów. — Powyższe biuro zostało założone celem zwalczania bezrobocia wśród członków Zw. Z. Ag. i Wojaż. oraz dla zapewnienia firmom współpracy odpowiednich sił fachowych.

Miejsce zarezerwowane

dla firmy

Lloyd Bydgoski

Tow. Akc.

BYDGOSZCZ, ul. Grodzka 28/29.

Telefony: 471, 472, 259.

Oświadczenie!

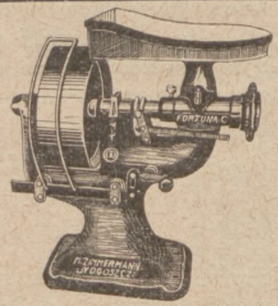
Twierdzenie podróżującego firmy Fogelnest Warszawa, jakobyśmy zamierzali zlikwidować oddział fabrykacji noży kuchennych, stołowych, rzeźniczych i t. p., oraz zaofiarowali tejże firmie dotyczące urządzenie maszynowe, nazywamy — jak na to zasługuje — bezgraniczną bezczelnością. Pocieszamy tego pana oświadczeniem, że dział ten stale powiększamy i znaną naszą jakość jeszcze ulepszamy. Jeżeli ktokolwiek takim sposobem nam szkodzić zamierza, będzie mu trudno dopiąć celu, gdyż Szanowni Odbiorcy nasi zbyt dobrze poznali współpracę z naszą firmą.

Bracia Plucińscy

9357 **w Poznaniu**

Fabryka noży rolniczych i domowych

B. P. P. Znaki fabryczne PLUTOS



MASZYNY

— RZEŹNICKIE —

kutry-wilki, maszyny do napełniania kiszek najnowszej konstrukcji, również z transmisjami, części zapasowe wszelkiego rodzaju dostarcza po cenach i warunkach korzystnych

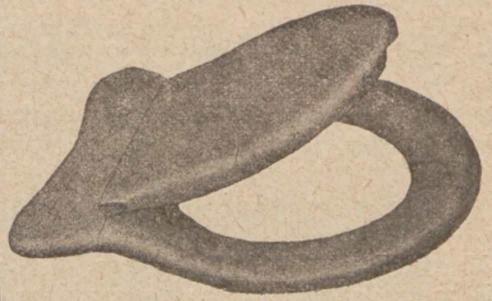
Bydgoska Fabryka Maszyn Rzeźniczych

Max Zimmermann, Bydgoszcz

zał. 1896 r. Jagiellońska 37. Tel. 803

ŻĄDAJCIE OFERT NIEOBOWIĄZUJĄCYCH!

9399



Specjalność:

Siedzenia klozetowe

w najrozmaitszych wykonaniach

Mebelki

Drabiny patentowane wysuwalne, drabinki domowe, malarskie, najlepszej konstrukcji

SPECJALNA FABRYKA DRABIN I SIEDZEŃ KLOZETOWYCH

WALERJAN DOPIERALSKI

Poznań, ul. Wenecjańska 7. 9417a

Wyszła z pod prasy drukarskiej dawno przez sfery fachowe oczekiwana książka z tablicami poglądowemi p. t.

Kalkulacja w Przemyśle

oparta na księgowości

w opracowaniu

Józefa Proppera

zaprzysięż. rewidenta ksiąg - znawcy sądowego

Cena zł. 5.— — — Cena zł. 5.—

Wysyłka za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Zamówić w księgarni

„Kupca", Poznań, Wielka 10. Tel. 22-77

„GALWANOPLASTYKA"

właśc. KAZIMIERZ KLOPSZ

POZNAŃ, WIERZBIĘCICE 15

poleca

klisze kreskowe, siatkowe, kolorowe w cynku, mosiądzu i miedzi. Płyty do złocenia i tłoczenia. Fotolitografja. Zdjęcia fotograficzne fabryk, maszyn itp.

ODDZIAŁ RYSOWNICZY.

Specjalność: Amerykański retusz maszyn

8451

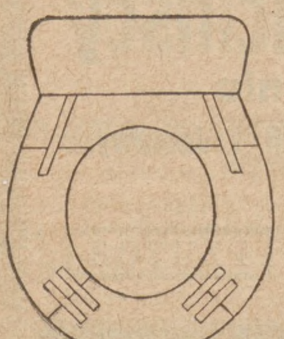
WŚRÓD WYDAWNICTW

Dzieło genjalnego mistrza oraz senjora sztuki reklamowania i propagandy Claude C. Hopkins'a. Nakładem wydawnictwa „Wirtschaft und Verkehr" w Stuttgarcie ukazało się na półkach księgarskich dzieło słynnego amerykańskiego twórcy nowych, genjalnych dróg propagandy i reklamy C. Hopkins'a pod tytułem: **„Propaganda — Meine Lebensarbeit".** Książka Hopkinsa, mimo, że w treści swej ujmuje zarys biograficzny 37-letniej działalności fachowej autora, nie jest jego własną wyłącznie biografją i nie sławi jego czynów, lecz wnosi wiele interesujących i ciekawych szczegółów, wyjętych z praktyki, doświadczenia i pomysłowości na polu skomplikowanych wielce zagadnień propagandy i reklamy, tej potęgi, której niczem nieograniczony wpływ sięga od chaty wieśniaczej do pałaców i zamków, od karczmy aż do świątyni. Hopkins w praktyce swej przeprowadził kampanje propagandy i reklamy dla światowej sławy potężnych firm o wartości ogólnej przeszło 900 miljonów zł. a zdobytemi honorarjami zarobił ponad 40 miljonów złotych. Genjusz ten wpływania na psychozę masy przez pewną pomysłową reklamę spowodował w jednym jedynym dniu na zamieszczone ogłoszenie 1.460.000 odpowiedzi ze strony ludności nowojorskiej. Jego pomysłom i organizacji celowej reklamy zawdzięcza cały szereg dziś najpotężniejszych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Nowym Jorku i centralnych środowiskach ruchu gospodarczego w Ameryce swój olbrzymi rozrost oraz niepomierne powodzenie. — To też obecnie Hopkins nie pracuje już dla zysku — lecz dla sławy, i współczynnikiem dla celu tego jest również wydane przez niego dzieło, zawierające dla każdego kupca i przemysłowca cenny, pouczający materjał.

Dzieło to, obejmujące 300 stron druku, nabyć można w Administracji pisma naszego. — Cena za egzemplarz oprawny w płótno 13 RM. + 1 RM. na porto, czyli złotych polskich 29.70. Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki księgarnia „Kupca" w Poznaniu.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Specjalna fabryka drabin i siedzeń klozetowych Walerjan Dopieralski, Poznań, Wenecjańska 7



Jak donosiliśmy, niedawno temu, wykupił p. **Dopieralski** z rąk obcych fabrykę wyrobów drzewnych, którą po odpowiedniem zreorganizowaniu, nastawił na specjalizowaną produkcję szerszych rozmiarów, wyrabiając głównie prawnie chronione siedzenia klozetowe oraz drabiny domowe, malarskie i bardzo praktyczne drabiny składane.

Wytwarzane przez wspomnianą firmę siedzenia klozetowe wyróżniają się nadzwyczajną odpornością na wilgoć, nie rozsychają się i nie pękają. Siedzenia te, spojone są 12 m/m. okrągłemi dyblami i to przednie części z każdego boku złączone są dwoma dyblami 8 cm. długiemi a tylne wstrzymane są z każdej strony jednym dyblem 13 cm. długim. Wskutek spadzistości dybla jednego do drugiego i do złącza, rozsadzenie czy pęknięcie deski nastąpić może jedynie przez złamanie dybli co jest niemal zupełnie wykluczonem. Długoletnie doświadczenie i przeprowadzone próby wykazały, że pomimo wielka wilgoć, siedzenia te nie zatracają nic ze swej odporności na wilgoć i nie pękają, co przy wyrobie dotychczasowych zwykłych siedzeń klozetowych było jednem z wielkich niedomagań. Ważnem jest przytem, że pomimo prawnie chronione i trwałe, niemal niezniszczalne wykonanie, specjalne siedzenia klozetowe nie są wiele droższe od tego rodzaju zwykłych wyrobów.

Wskazana w nagłówku fabryka wytwarza siedzenia klozetowe masowo w różnem wykonaniu i to polyturowane dębowe, w imitacji mahoniu, bukowe lub olszowe jasne, matowe, białe i lakierowane, z zawiasami mosiężnemi i niklowanemi. Przy odbiorze hurtowym, przyznaje firma odsprzedawcom znaczny rabat i dostarcza towar na dogodnych warunkach.

—p—

Czas uzupełnić magazyny maszynami do pory zimowej

Wytwórnia Maszyn **Ernst Hennig** Sp. z o. p. **w Kołomyi,** trudni się w specjalizacji seryjną i masową produkcją **„Buraczarek"** we własnem, oryginalnem wykonaniu, których konstrukcję zgłosiła już do opatentowania. Prosta konstrukcja, łatwa obsługa, wielka wydajność oraz stosunkowo bardzo niska cena, oto cztery główne zalety, stanowiące współczynnik szybkiego rozpowszechnienia tych maszyn pośród rolnictwa. „Buraczarka", jako niezbędny sprzęt w każdem, nawet najmniejszem gospodarstwie rolnem, znajduje licznych i chętnych nabywców, dlatego, utrzymywanie jej na składzie zapewnia pp. kupcom branży maszyn rolniczych korzyści. Wymienione przedsiębiorstwo wytwórcze wyrabia również tokarki do drzewa oraz prasy do wytłaczania soków owocowych i dostarcza pługi, brony, plewniki, obsypniki oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze.

—p—

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

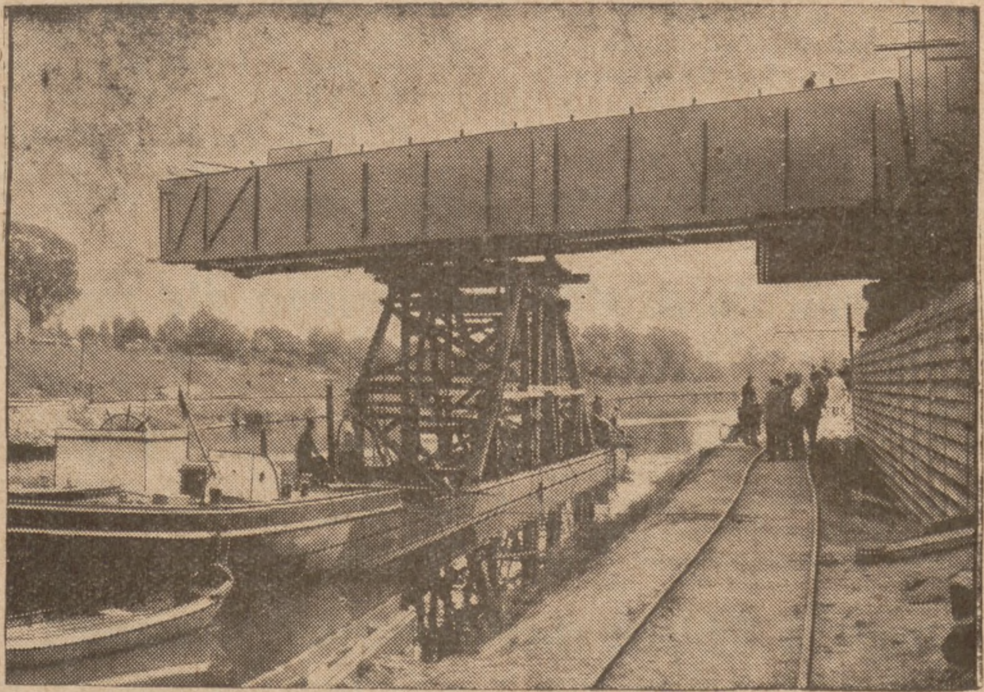
(PRZEDRUK ARTYKUŁÓW DOZWOLONY JEDYNIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA).

Projekt gazyfikacji wojew. Śląskiego

Prasa donosi: Zarząd dwóch największych koksowni polskich: koksowni „Wolfgang", zakładów przemysłowych hr. Ballenstrema w Rudzie oraz koksowni kopalni „Emma" Rybnickiego Gwarectwa Węglowego, opracowują obecnie projekty bardziej racjonalnego zużytkowania gazów koksowych, uzyskiwanych w ilości mniejwięcej 150—200 milj. metr. kub. rocznie, a zużytkowanych dotychczas prawie wyłącznie tylko do opalania kotłów. Wymienione zarządy mają wspólnie wziąć udział w projektowanej gazyfikacji południowo-zachodniej części Polski, a nadto przystąpić wkrótce do dalszego chemicznego zużytkowania gazów koksowych w formie związków azotowych (sztucznych nawozów). W tym celu ma być wybudowana na południe od Mikołowa, mniejwięcej w środku między koksownią „Wolfgang", a koksownią „Emma" wielka fabryka związków azotowych. Budowa tej fabryki przeprowadzona byłaby prawdopodobnie przy oparciu się, względnie w łączności z istniejącą już w tej okolicy fabryką związków azotowych „Ozwag" w Wyrach, pracującą na gazie wodnym, otrzymywanym z koksu. Urządzenia tej fabryki można będzie bez większych trudności przy pewnej odbudowie przystosować także do przerobu gazów koksowych.

Przez realizację obecnych projektów zapewnionoby nietylko większy zbyt koksu, lecz także korzystniejsze zużytkowanie gazów koksowych. Rozbudowa zakładów w Wyrach pomyślana jest na roczną wytwórczość około 800 tys. ton azotu, czyli około 300 tys. ton sztucznych nawozów w formie mieszanek siarczanu amonu i saletry amonowej. Większość produkcji tej nowej wytwórni przeznaczona byłaby na eksport.

Nowoczesny sposób rzucania mostu przez rzekę



Rozwój nowoczesnej techniki sprawił, że nie buduje się już mniejszych mostów od brzegu do brzegu, tylko konstruuje się je na jednym brzegu, a potem, gdy są już wykończone, przesuwa się je przy pomocy specjalnych rusztowań i dźwigów na wykończone poprzednio fundamenty. Sposób ten posiada tę dogodność, że nie utrudnia żeglugi na rzece.

Komunikacja i Transport

Magistrala kolejowa Śląsk — Gdynia

(w) Otwarcie ruchu prowizorycznego na linji magistrali kolejowej Śląsk—Gdynia jest faktem dokonanym. Gwałtownej potrzebie odpowiednich połączeń kolejowych wnętrza kraju z naszemi portami: Gdynią i Gdańskiem stało się zadość. Potrzeba ta tem bardziej stawała się palącą od czasu ugruntowania się handlu naszym węglem na rynkach państw bałtyckich. Istniejące dotychczas połączenie kolejowe, idące przez Tczew do Gdańska i Gdyni, przy ciągle wzmagającym się eksporcie naszych artykułów drogą morską — częstokroć tamowało normalny dowóz towarów do portów, gdyż przeciążenie pociągami było ogromne. Trzeba bowiem wiedzieć, że 40 proc. naszego obrotu towarowego w ostatnim roku przechodziło drogą morską przez Gdańsk i Gdynię i że cała ta ilość na odcinku od Tczewa do Gdańska i Gdyni przechodziła jedną linją kolejową. W dodatku ruch pazażerski na tym odcinku jest również ożywiony, jak może na żadnym innym w Polsce.

Jak najszybsze zatem ukończenie magistrali Śląsk—Gdynia stawało się kwestją konieczną. Jakkolwiek przed rokiem z powodu trudności kredytowych zdawało się, iż budowa odwlecze się do 1932-33 roku, niemniej czynniki rządowe, należycie doceniając dla gospodarczego życia Śląska wartość kolei, wykańczają budowę w terminie przewidzianym w pierwszym planie.

Kolej ta największe znaczenie będzie miała dla śląskiego przemysłu węglowego. Możliwość produkcyjna polskiego przemysłu węglowego wynosi obecnie około 50 miljonów ton rocznie. Konsumcja wewnętrzna pochłania niewiele więcej ponad połowę tej ilości. Pozostałą ilość wydobywanego węgla, t. j. ponad 20 miljonów ton, musimy wywozić na rynki zagraniczne, przyczem przy sprzyjających okolicznościach na rynki zamorskie drogą przez Gdańsk i Gdynię możemy wywieść ponad 10 miljonów ton.

Instalacje przeładunkowe naszych portów Gdyni i Gdańska już obecnie przygotowane są do przyjęcia nawet większej ilości węgla, a w najbliższych latach po ukończeniu planów inwestycyjnych, zdolność przeładunkowa zwiększy się jeszcze bardziej.

Tu jednak na przeszkodzie ekspansji naszego węgla na rynki zamorskie stała dotychczas niedostateczna przenośność kolei w kierunku naszych portów. Mogły one bowiem przewozić zaledwie 600—700 tys. ton miesięcznie, czyli połowę tego, co mogą przeładować porty. Nie mogło zatem być mowy o dalszem powiększeniu eksportu węgla i innych masowych towarów przez porty polskie, dopóki nie zostanie rozstrzygniętą sprawa transportowa. W zrozumieniu tego właśnie rozpoczęto budowę kolei Śląsk—Gdynia. Budowa nowej linji kolejowej znakomicie zaradzi brakom transportu do portów. Pozwoli ona dodatkowo dowieźć nad morze około 800 tys. ton towarów miesięcznie, a w tem samego węgla około 600.000 ton. Będzie ona poza tem o 90 km. krótsza od dotychczasowej, co przy masowych transportach węgla do portów a rudy i żelastwa z portów, poważnie zmniejszy własne koszty eksploatacyjne i pozwoli na obniżenie dotychczasowych taryf. To znowu wydatnie zwiększy ekspansywną siłę sztandarowego naszego ładunku eksportowego, jakim jest węgiel, i poważnie wzmocni w stosunku do konkurencji Anglji i Niemiec pozycję naszą na rynkach skandynawskich.

Otwarcie ruchu na nowej linji kolejowej będzie miało duże znaczenie także dla rozwoju polskiego ruchu turystycznego, gdyż krótsza o 90 km., dogodna linja ta niewątpliwie zachęci nasze obywatelstwo z południowo-zachodniej części kraju do zwiedzania tego pięknego, a mało znanego zakątka kraju. Przypomnieć należy, że nowa linja przebiega przez naszą przepiękną „Szwajcarję kaszubską".

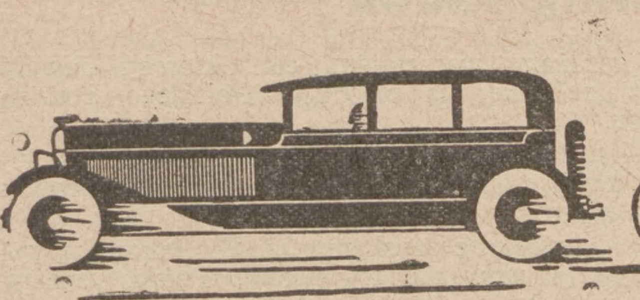
Magistrala kolejowa Śląsk—Gdynia ma dla nas również ogromne znaczenie polityczne, utrwalając nasze stanowisko na zachodnich i północnych rubieżach.

Bliskie uruchomienie dźwigu mostowego dla rudy w Gdyni

Gdynia nie posiadała dotąd specjalnych urządzeń dla przeładunku rudy; wprawdzie dźwigi 7-io tonowe ustawione jak na nabrzeżu Szwedzkiem, tak też i na Śląskiem nadają się również do przeładunku rudy, jednak są własnością koncernów i przedsiębiorstw eksportujących węgiel, które nie są zainteresowane w obciążaniu swych nabrzeży przeładunkiem rudy. W uwzględnieniu potrzeby zrównoważenia wzrastającego przeładunku przez Gdynię również masowemi ładunkami importowemi, rząd uzupełnił istniejące dźwigi mostowe na nabrzeżu Szwedzkiem dla przeładunku węgla specjalnym dźwigiem mostowym dla przeładunku rudy. Jest on już ustawiony i montaż szczegółowy zostaje wykańczany. Dźwig zostanie oddany do użytku prawdopodobnie w listopadzie br.

[illegible] Drogi w Polsce chce budować zagranica

(w) Pewne konsorcjum zagraniczne złożyło w Ministerstwie Robót Publicznych ofertę na wyasfaltowanie szosy z Warszawy do Radomia, stawiając jako warunek uzyskanie koncesji autobusowej na tym odcinku na swą wyłączną eksploatację. Kilka podobnych ofert wpłynęło również w sprawie budowy i udoskonalenia innych dróg, wzamian za koncesje autobusowe. Ponieważ jednak sprawa koncesyj autobusowych nie jest jeszcze załatwiona i niewiadomo jeszcze, w jaki sposób będzie załatwiona, więc wspomniane oferty nie są jeszcze narazie ostatecznie rozpatrywane.



Dział Samochodowy

Jeszcze o amerykańskim kryzysie samochodowym

Podwyżka ceł w Europie i jej skutki dla amerykańskich fabryk. O polski przemysł samochodowy.

Wszechświatowy kryzys gospodarczy odbił się nader boleśnie na amerykańskim przemyśle samochodowym, który w roku bieżącym wyprodukował zaledwo 45 proc. liczby samochodów wyprodukowanej w roku ubiegłym. Należy przytem dodać, że produkcja niektórych fabryk spadła tak znacznie, że musiały one wogóle stanąć na czas nieokreślony, aż do wyprzedania nagromadzonych na składzie samochodów. Tak samo zmniejszyła się rentowność przedsiębiorstw przemysłu samochodowego. Podczas gdy w pierwszem półroczu roku ubiegłego przeciętny zysk w przemyśle samochodowym wynosił 13,7 procent, w pierwszem półroczu rb. osiągnięto przeciętnie tylko 4,3 procent.

Spadek produkcji, pisze „Prawda", wywołany został nietylko zmniejszonem zapotrzebowaniem amerykańskiego rynku wewnętrznego, ale również i silnym spadkiem eksportu. General Motors w pierwszem półroczu rb. wykazuje spadek eksportu o 60 procent w porównaniu z pierwszą połową 1929 r. Eksport samochodów amerykańskich zahamowany został głównie przez znaczne podwyżki ceł w państwach europejskich. Zaczęło się od Francji, która pierwsza bardzo znacznie podniosła stawki celne na przywóz samochodów z zagranicy, a za jej przykładem uczyniły to Włochy i Hiszpanja. Ostatnio Niemcy rozważają kwestję podniesienia cła na samochody, a według obiegających pogłosek również i Polska ma to niebawem uczynić.

Taka polityka celna państw europejskich zmusza przemysł amerykański do inwestycyj w Europie. Ford, jak wiadomo, uruchomił już w Niemczech wielką fabrykę, która jest zupełnie niezależna od zakładów macierzystych w Ameryce, gdyż sama wyrabia z niemieckiego surowca wszystkie części. Natomiast fabryka Forda w Barcelonie, która montowała części, przysyłane z Ameryki, została po podwyżce cła zamknięta, a robotnicy zwolnieni. Prawdopodobnie Ford zdecyduje się zupełnie zlikwidować tę placówkę. We Włoszech Ford zawarł porozumienie z włoską fabryką samochodów Isotta Fraschini, który sprowadzać będzie z Ameryki podwozia i niektóre części fordowskie i budować z tego specjalny włoski typ Forda, który eksportowany będzie także i poza granice Włoch, zwłaszcza na Bliski Wschód.

Podobną politykę uprawia General Motors, która, jako właścicielka zakładów Opla w Niemczech, posiada w tym kraju własną bardzo silną placówkę produkcji i skutecznie szachuje rozwój konkurencyjnego przemysłu niemieckiego.

Ciekawą jest kwestja, jak wyglądałaby sytuacja w Polsce, gdyby i u nas wzorem innych krajów europejskich zastosowano ogólną podwyżkę cła na samochody. Należy przypuszczać, że podwyżką cła nietylko nie stworzonoby u nas własnego krajowego przemysłu, lecz zabiłoby w zarodku jego początki, do których np. należy zaliczyć montownie samochodowe. Państwo bowiem, mimo wielkie nawet ofiary finansowe, napewno nie potrafi we własnym zakresie takiego przemysłu rozbudować. Prawdopodobnie jedyną drogą do stworzenia u nas przemysłu samochodowego będzie obniżenie cła od części przy równoczesnej podwyżce tegoż cła na samochody kompletne i podwozia już zmontowane. Kiedy dzięki takiemu posunięciu powstanie u nas szereg montowni fabryk zagranicznych, można będzie stopniowo podnosić cło na pewne części składowe, przez co bez wstrząsów i finansowania przez rząd doprowadzi się do rozbudowy montowni, które ostatecznie zamienią się w fabryki.

Termin przeróbki nieodpowiednich autobusów

Wielkość miejsca na jednego pasażera, ogrzewanie, apteczki, gaśnice i szybkościografy.

Prasa warszawska donosi: Wszyscy właściciele autobusów zamiejskich uprzedzeni zostali, że po dniu 31 grudnia muszą być wycofane z użycia wszystkie autobusy, które nie będą odpowiadały wymaganiom rozporządzenia z 17 kwietnia r. b. Po 31 grudnia r. b. wszystkie autobusy zamiejskie muszą posiadać taką tylko ilość miejsc, któraby pozwalała, by na każdego pasażera przypadało niemniej jak 2.025 cm. (45 cm. × 45 cm.) powierzchni, oraz będą zaopatrzone w urządzenia ogrzewające w okresie zimowym, gaśnicę, apteczkę podręczną i przyrząd do zapisywania szybkości.

Autobusy, które do 31 grudnia nie będą przedstawione do kontroli celem stwierdzenia wymaganych przeróbek, będą unieruchomione przez policję.

Ponieważ obecnie ruch autobusowy jest mniej dochodowy, z powodu zimy i ogólnego kryzysu, więc wielu właścicieli autobusów będzie musiało wycofać się z eksploatacji mniej dochodowych linij.

Z Polskiego Touring Klubu

Dnia 26 bm. odbył się I zjazd delegatów sekcji samochodowej Polskiego Touring Klubu, na który przybyli liczni delegaci ze wszystkich dzielnic Polski.

Po załatwieniu szeregu spraw, dotyczących administracji, wewnętrznej sieci delegatów, uchwalono zorganizować we wszystkich miastach wojewódzkich komisje rzeczoznawców, oraz komisję porad prawnych. Postanowiono również rozszerzyć działalność komisyj zniżek i udogodnień, nawiązując kontakt w całej Polsce z hotelami, restauracjami, garażami, warsztatami etc., któreby dawały specjalne ulgi dla członków Polskiego Touring Klubu.

Zjazd zakończył się tańcującym bridgem w lokalu klubu z licznym udziałem członków i wprowadzonych gości.

W związku z uzyskanym w Min. Skarbu przywilejem wydawania tryptyków, Polski Touring Klub wkracza na drogę racjonalnego rozwoju, analogicznie do pokrewnych instytucyj zagranicą.

Samochód dystansuje kolej

Współzawodnictwo między koleją żelazną, a samochodem występuje dzisiaj coraz silniej w całym świecie, a jak wynika z głosów prasy londyńskiej, najwyraźniej występuje to zjawisko w Anglji, w szczególności zaś w samym Londynie. Angielskie Ministerstwo Kolei ogłosiło bowiem świeżo rozporządzenie, w myśl którego zamyka się ruch na 90 podmiejskich linjach kolejowych Londynu. W prowincji Wales zamknięto równocześnie cztery linje kolejowe, a w motywach wyraźnie stwierdzono, że przyczyną są samochody, które sprawniej i dogodniej służą dzisiaj ruchowi pasażerskiemu, niż koleje.

Należy dodać, że w Anglji walka konkurencyjna pomiędzy koleją a samochodem przebiega „normalnie", to znaczy bez ingerencji ustawodawczej, któraby sztucznie podtrzymywałaby jednego z konkurentów, stwarzając dla pewnych celów anachronizmy gospodarcze. U nas w Polsce kwestję tę traktuje się odmiennie, przyczem starania kolei idą w kierunku ustawowego ograniczenia pola działania samochodu. W tych dniach np. na posiedzeniu Państwowej Rady Kolejowej złożony został wniosek następującej treści:

„Biorąc pod uwagę, że

1) konkurencja ruchu samochodowego z kolejami w zakresie, nieodpowiadającym najkorzystniejszemu wyzyskaniu obu tych rodzajów komunikacyj, przynosi wielkie szkody kolejom i interesom społecznym;

2) że dla zapobieżenia doniosłym skutkom tej konkurencji niezbędną jest jak najszybsza zmiana w drodze ustawy uprzywilejowanego położenia przewozów samochodowych w stosunku do kolei;

3) że osiągnięcie zgodnego współdziałania komunikacji samochodowej z kolejami, niezbędne w interesach ogółu i w interesach państwowych wymaga połączenia tych komunikacyj w ogólnym planie przewozu.

Państwowa Rada Kolejowa uznaje, że stan obecny konkurencji ruchu samochodowego z kolejami wskazuje dowodnie na potrzebę, niejednokrotnie zaznaczaną przez poprzednie uchwały P. K. P. jedności Zarządu w zakresie komunikacji, oraz na potrzebę inicjatywy Ministerstwa Komunikacji w wydawaniu ustaw, którym powinny podlegać przewozy samochodowe".

Rozumie się, że tej „opiece" sprzeciwiają się przemysłowcy, zainteresowani w jak największym rozwoju ruchu samochodowego, twierdząc, że i tak są oni już nadmiernie obciążeni różnemi podatkami i opłatami i że platforma walki konkurencyjnej z koleją powinna raczej być przeniesiona na współzawodnictwo w sprawności obsługi, przyczem sami klienci mają wybierać pomiędzy obydwoma środkami lokomocji, decydując takim sposobem o wartości jednego z konkurentów.

Pierwsza w Polsce szkoła dla obsługi autobusowej

Centralny Związek Właścicieli Autobusów uruchomił pierwszą w Polsce szkołę dla obsługi autobusowej, t. j. dla konduktorów i kierowców, oraz specjalny kurs dla przedsiębiorców autobusowych.

Na kursie dla konduktorów wykładane będą tego rodzaju przedmioty, jak przepisy obowiązujące w stosunku do podróżnych, przepisy o służbie ruchu, geografja drogowa Polski, oraz ratownictwo, t. j. umiejętność posługiwania się apteczką i gaśnicą autobusową.

Kurs dla kierowców obejmie oprócz powyższych przedmiotów praktyczne ćwiczenia warsztatowe, oraz ćwiczenia jazdy na autobusach; na kurs ten przyjmowani będą wyłącznie wykwalifikowani kierowcy samochodowi, posiadający zielone prawa jazdy.

Na kursie dla przedsiębiorców autobusowych wykładane będą zasady kalkulacji przedsiębiorstwa, zasady wyboru wozów, podręczna rachunkowość, oraz przedmioty skarbowo-podatkowe ze szczególnem uwzględnieniem podatków drogowych.

Montowanie samochodów Forda w Gdyni

Obecnie uzgadnia się warunki Forda oraz warunki czynników polskich.

Prasa codz. donosi: Powołane czynniki rządowe rozpatrują obecnie ofertę króla samochodowego, Forda, który wystąpił z projektem wybudowania w obrębie portu gdyńskiego dużej montowni, specjalnie na lekkie samochody osobowe. Przedstawiciel zakładów Forda wyjaśnia w ofercie, złożonej Rządowi Polskiemu, że montownia ta budowałaby znaczną ilość wozów rocznie z części i motorów przywożonych do Gdyni z Ameryki. Ford pragnąłby przed przystąpieniem do budowy tej montowni uzyskać szereg ułatwień i ulg od Rządu Polskiego.

Przedewszystkiem pragnie amerykański magnat samochodowy uzyskać wolny teren pod budowę i ewentualny dalszy rozwój montowni, oraz pewne ulgi celne i podatkowe. W rozmowach z reprezentantem Forda powołane czynniki rządowe oświadczyły zasadniczo swoją zgodę na projekt budowy montowni, wysunęły jednak szereg postulatów natury zasadniczej, a między innemi warunek zatrudniania przez montownię sił fachowych i robotniczych polskich oraz stosowania materjałów krajowych polskich przy montowaniu wozów.

Henryk Ford o zarobkach robotników w r. 1950

Henry Ford w wydanej niedawno książce o rozwoju przemysłu w Ameryce p. t. „Moving Forward" zamieszcza następującą przepowiednię:

„Klasa robotnicza należeć będzie wkrótce, bo już w roku 1950, do najlepiej uposażonych materjalnie warstw społeczeństwa, a zarobki robotnika będą sięgać 27 dolarów dziennie".

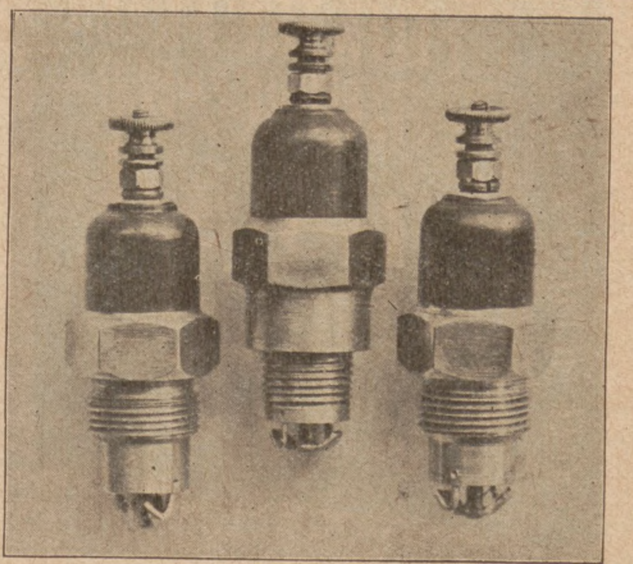
Ford opiera swoją przepowiednię na zestawieniu porównawczem zarobków w ciągu ostatnich 20 lat. W roku 1910 — mówi Ford — przeciętna płaca zarobkowa w Stanach wynosiła 1 dolar za 10-godzinny dzień pracy. Obecnie płaca ta wynosi przeszło 4 razy tyle. Jeśli progresja ta będzie szła dalej, to w roku 1950 zwyżka płac zarobkowych może i musi dojść do cyfry 27 dolarów.

„Gdyby — twierdzi Ford — płace zarobkowe nie podnosiły się dalej, to świadczyłoby to tylko o braku inteligencji u przedsiębiorców. Podstawą jednak rozwoju przemysłu amerykańskiego i warunkiem zasadniczym dalszej zwyżki płac w Stanach, jest utrzymanie prohibicji alkoholowej. Dobrze płatny robotnik wykwalifikowany nie może pić, inaczej musiałby się załamać cały system produkcji intensywnej, opartej o trzeźwość klas pracujących".

„Przemysł nie istnieje po to, aby stwarzać pracę dla ludzi, ale po to, aby dać dobrze opłacaną pracę dla możliwie wielkiej liczby pracowników".

„Nasza klasa robotnicza musi się stać najlepiej uposażoną materjalnie warstwą społeczną, o ile nasza olbrzymia produkcja ma być wyrównana przez odpowiednio olbrzymią konsumcję".

Wszystkie te przepowiednie i wskazania Forda odnoszą się, rzecz prosta, tylko do St. Zjednoczonych z ich specyficznemi warunkami produkcji i konsumcji.



Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Wyboje naszych dróg a turystyka motocyklowa i rowerowa

Pisze się u nas obecnie o turystyce, o jej znaczeniu międzynarodowem, o dochodach z przyjazdu do nas setek tysięcy bogatych Amerykanów i...... i zapomina się przy tem o naszych drogach, które zgóry uniemożliwiają wybrednym cudzoziemcom wygodne przebywanie większych przestrzeni po naszej ziemi. To jedno. Nie koniec jednak na drogach samych. Ostatecznie znajdzie się jakiś silniejszy samochód, który zwycięży piaski i wyboje i dobije do jakiegoś celu i tu..... nowy kłopot. Mianowicie brak u nas odpowiednich hoteli i hotelików, zajazdów i innych podobnych zakładów, dostosowanych do obsłużenia turystów, tak, że we wielu wypadkach „bogaty Amerykanin" będzie zmuszony jeździć z „własnem gospodarstwem" niby na pustyni. Słabo więc, jak widzimy, wygląda u nas turystyka.

Czy nie byłoby na to jakiej, powiedzmy, radykalnej rady?

Właściwie coś w tym guście by się znalazło, gdyby turystykę rozpoczynać od tego skromnego, szarego końca. To znaczy, nie bawić się odrazu w rozsyłanie po naszym kraju amerykańskich miljonerów, lecz zorganizować naszą własną, że tak powiemy, domową turystykę.

Dobrze. Jak jednak u nas jeździć, jeżeli przeciętny Polak z gotówką ucieka odrazu do różnych „badów" zagranicznych, a Polak bez gotówki ma bardzo dużo dobrej woli turystycznej, lecz..... zamiast samochodu posiada skromny rower lub ostatecznie motocykl?

A czy nie można robić wycieczek rowerowych i motocyklowych? Rozumie się, że można, gdyż taka Austrja lub Szwajcarja, kraje, gdzie sport rowerowy i motocyklowy stoi wysoko, zorganizowały u siebie prawdziwą turystykę motocyklowo-rowerową, bez której tamtejsza ludność nie może się wprost obyć. Można więc i w Polsce zrobić to samo, a fala turystów krajowych utoruje drogę turystom zagranicznym..... tylko właśnie znów haczymy o..... drogę. Całe zmartwienie polega na tem, że nawet skromny rower ani rusz nie chce jeździć po piasku, błocie i innych podobnych stałych atrybutach naszych rodzimych dróg prowincjonalnych, przyczem po zawitaniu do miast i miasteczek jego właściciel zamiast wygodnych alei i szerokich brzegów chodników musiałby się rozkoszować urzędowo przyznanemi rowerzystom kociemi łbami rynsztoków.

Przesadzacie panowie, powiedzą, może niektórzy czytelnicy, w miastach to my wiemy, że z temi kociemi łbami idzie źle, lecz drogi zamiejskie, a szczególnie „boczki", to przecież nie taki dramat. Czy aby napewno?

O naszych drogach pisze n. p. ostatnio jedno z pism warszawskich:

Znany przemysłowiec i automobilista p. Z., który często podróżuje po naszych drogach, a któremu i porządki zagraniczne nie są obce, zebrał w swoim podróżnym „sztambuchu" taką wiązankę drogowych „kwiatków":

Za Radomskiem reperuje się szosę na przestrzeni około 9 kilometrów. Oczywiście znak ostrzegawczy: tabliczki z napisem: „Objazd prawo!" są, ale ten objazd na przestrzeni 6 km. prowadzi przez piachy i zupełnie niewytyczoną drogę, na której nawet w dzień niesposób jechać prawidłowo bez przewodnika! Wyjazd powrotny na drogę kończy się również piachem, w którym wszystkie bez wyjątku wozy grzęzną, przysparzając roboty koniowi i... zarobku okolicznym wieśniakom! Tego samego „typu" objazd stworzony był na 2 km. przed Brodnicą, w kierunku Grudziądza. Tutaj inżynier drogowy był na tyle dowcipny, że drogę wytknął drążkami w rozmiękłej glinie na objeździe — postawił dwie „dyżurne" szkapy z łańcuchem do wyciągania aut, co czynione było — na koszt powiatu!!! Pan inżynier był gentlemanem.

Mniej natomiast elegancki jest drogomistrz szosowy pod Baranowiczami: ten trzymał przez 6 miesięcy zamkniętą szosę, a samochody musiały łamać resory, jadąc przez rozorane pola! Kiedy roboty na tym odcinku posunięto w stronę Leśnej — ten sam drogomistrz „zapomniał" ogrodzić mostek nad kanałem wodnym i w nocy nie ustawił tam światła ostrzegawczego!

Momenty „wysokiego napięcia" lubiało znowu stwarzać kierownictwo budowy mostu pod Słoninem; tam kazano wozom zjeżdżać z bardzo wysokiego nasypu wprost w... błoto, a potem „droga" dla odmiany prowadziła przez trzeszczący mostek nad rzeczką. Oczywiście — pasażerowie wysiadali z samochodów, które z wielkiemi ostrożnościami przepychano na drugi brzeg...

Było to niczem w porównaniu z „budownictwem" szosy pod miasteczkiem Mir; tam nie uznano za stosowne przerzucić choć kilka desek przez błotnistą rzekę, której samochody nie mogłyby przebyć, gdyby nie nasi poczciwi kmiotkowie, którzy w pełnym rynsztunku oczekiwali na kolejną motorową ofiarę, aby ją, za suty napiwek, z błotnistej opresji wyciągnąć!

Faktów tego rodzaju niedbalstwa przy reperacji dróg możnaby w Polsce naliczyć mnóstwo! Alboż to nie znamy stan dróg podwarszawskich, alboż nie wiemy, jak to doły na szosie zasypuje się... przydrożną trawą, alboż nie czujemy, z piaskiem jadąc, jak z jednych wstrząśnień samochód wpada w drugie?"

Jak widzimy, historje bardzo smutne, a co najważniejsze, mocno kosztowne. Możeby więc, dla poparcia, czy też zapoczątkowania u nas turystyki, pomyślano choć trochę o znacznie tańszych drogach rowerowych na prowincji, i choć o paru centymetrach chodników w miastach.

(K-i.)

Znów rower powietrzny

Pomysł „latania" na rowerach pokutuje już od lat. Obecnie prasa włoska donosi np. o tem, że dwaj mechanicy w Cremonie (Półn. Włochy), bracia Sallimi, skonstruowali rower powietrzny. Różni się on od zwykłego roweru specjalnym sterem i skrzydłami, oraz rezerwuarem, wypełnionym wodorem dla zmniejszenia jego ciężaru. Model ten po przestudjowaniu przez techników został uznany za jeden z najciekawszych w tej dziedzinie. Bracia Sallimi przystąpią niebawem do prób publicznych.

Należy, rozumie się, przypuszczać, że rower ten daleki jest od normalnego, swobodnie unoszącego się w powietrzu samolotu, i że będzie on służył tylko do sportowego wykonywania płaskich skoków po szybszym rozbiegu.

Podobne konstrukcje balonów „do skoków" są już znane. W Anglji np. sport ten był nawet pewien czas bardzo modny i stracił na popularności tylko dzięki tragicznej śmierci pewnego znanego sportowca, który przypadkowo dostał się w sieć przewodów elektrycznych wysokiego napięcia.

Działalność takiego balonu polega na znacznem zmniejszeniu wagi ciała pod nim powieszonego tak, że przy jego pomocy można łatwo wykonywać duże, kilkudziesięciometrowe skoki. Dzięki temu i rowerzysta, powieszony pod balonem, po nabraniu pewnej szybkości, dzięki działaniu płaszczyzn nośnych, będzie mógł prawdopodobnie unieść się w powietrze i wykonać ogromny skok.

W sprawie cła od rowerów

Ostatnio doniesiono nam o kilku wypadkach oclenia rowerów używanych przy przejeździe granicy. Celem wyjaśnienia tej sprawy podajemy, że wolne od opłat celnych są rowery używane, lecz pod warunkiem, że nie zakupiono tych maszyn tuż przed wyjazdem do Polski. Z tego właśnie powodu urzędnicy celni badają każdy rower i jeżeli robi on wrażenie zupełnie nowego, właściciel jego powinien uiścić całkowitą należność celną.

To samo dotyczy wypadków, kiedy władze celne stwierdzają, że dana osoba już raz uprzednio przewoziła bez cła rower przez granicę.

Poleca się w wypadkach, kiedy ktoś wyjeżdża z kraju z nowym rowerem i nie chce zapłacić za tę maszynę przy jej powrotnem przywożeniu do kraju jeszcze raz cła, zaopatrzyć się w odpowiednie poświadczenie.

Światowa produkcja motocykli

W produkcji motocykli pierwsze miejsce zajmują Niemcy, których przemysł wyprodukował w roku 1929 — 162.200 motocykli. Drugie miejsce przypada Anglji, której produkcja wyniosła — 120.000 sztuk, Francja wyprodukowała 115.000 sztuk, Stany Zjednoczone 37.500 sztuk, Belgja 15.000 sztuk. W pozostałych państwach jak w Austrji, Szwajcarji, Szwecji itd. wyprodukowano razem 28.580 sztuk.

Ogółem wyprodukowano w roku 1929 — 478.280 sztuk motocykli.

Podczas gdy Niemcy prawie całą swoją produkcję sprzedają w kraju, gdyż eksport motocykli niemieckich wyniósł w roku 1929 zaledwie 7.500 sztuk, przemysł motocyklowy angielski jest wybitnie eksportowym. W roku 1929 wywieziono z Anglji zagranicę 62.500 sztuk motocykli. Przemysł amerykański sprzedaje zagranicę połowę swej produkcji, t. j. około 16.500 sztuk, a przemysł belgijski jeszcze więcej, bo prawie dwie trzecie (11.000 sztuk).

Mały eksport niemiecki tłumaczy się szalonym rozwojem motocyklizmu w Niemczech. W roku 1929 było w Niemczech 731.000 motocykli w ruchu. Jeszcze więcej jest motocykli w Anglji, która posiada ich przeszło miljon, ale tam od pewnego czasu zaznacza się już przesycenie rynku i systematyczne zmniejszanie się rocznego przyrostu, podczas gdy w Niemczech z roku na rok więcej ich przybywa. Francja posiada około 450.000 motocykli, a Stany Zjednoczone około 150.000, z których większość jest w posiadaniu policji i wojska.

Niebawem jednak należy się liczyć z silnym wzrostem konkurencji motocykli niemieckich na rynkach światowych. Niemiecki przemysł motocyklowy zdołał się doskonale rozwinąć i powiększyć swoją zdolność produkcyjną, tak, że po zaspokojeniu zapotrzebowania wewnętrznego pozostawać będą coraz większe nadwyżki na eksport. Będzie to zwłaszcza dla przemysłu angielskiego bardzo niebezpieczna konkurencja, ponieważ motocykle niemieckie naogół lepiej nadają się do jazdy na nieszczególnie dobrych drogach europejskich niż angielskie. Zwłaszcza w Polsce, po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami, motocykl niemiecki wyruguje w dużej mierze maszyny angielskie, a zwłaszcza zaś francuskie, niemające tu wielu zwolenników. *(„Prawda".)*

Coraz więcej cylindrów

Wzorem konstruktorów samochodowych i konstruktorzy motocyklowi dążą ostatnio do zwiększenia ilości cylindrów na nowych motocyklach. Pisma zagraniczne donoszą naprzykład o 8 cylindrowym „potworze" na dwóch kołach. Zaletą tej nowej maszyny jest jej nadzwyczajna elastyczność, dzięki której udaje się w najkrótszym czasie rozwinąć pełną szybkość. Z tego właśnie powodu jazda na takim motocyklu jest nadzwyczaj przyjemna, gdyż zdaniem sportowców, ma się on zachowywać „jak rasowy koń", który jednym ruchem, za dotknięciem rączki gazu wyskakuje jak wystrzelony wprzód. Należy przypuszczać, że motocykle wielocylindrowe zdobyłyby już teraz sobie wielką popularność, gdyby nie ich wysoka cena, trudna ze względów czysto mechanicznych do zredukowania.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Kapitały francuskie, belgijskie, angielskie i amerykańskie na elektryfikację Polski

(w) Jak już donosiliśmy, finansjera zagraniczna żywo interesuje się inwestycjami na elektryfikację Polski. Ministerstwo Robót Publicznych posiada już szereg odnośnych ofert zagranicznych, a ostatnio p. Minister dr. Matakiewicz odbył kilka konferencyj w tej sprawie z przedstawicielami najpoważniejszych firm zagranicznych, mianowicie z radcą ambasady angielskiej w Warszawie p. Kimmensem, z p. Debre'em, administratorem francuskiego syndykatu elektryfikacyjnego „Synelpol" i z p. Fatersonem z Nowego Jorku, występującym w imieniu trzech znanych firm amerykańskich: „Westinghouse", „General Electric" i „Stone-Weber". Min. Robót Publicznych posiada też ofertę *Francuskiego Koncernu Finansowego* na elektryfikację terenów Zagłębia Dąbrowskiego i Zagłębia Naftowego w Małopolsce Wschodniej. Ofertę tę złożyły przez swych reprezentantów trzy następujące towarzystwa francuskie: Société Franco-Américaine d'Electricité, Compagnie Générale d'Electricité i Société Financière Electrique.

Ogółem wpłynęło do Ministerstwa Robót Publicznych około 10 ofert francuskich, belgijskich i amerykańskich na elektryfikację okręgów przemysłowych naszego kraju. Wkrótce mają się rozpocząć w Ministerstwie badania warunków stawianych przez zagranicę w tych ofertach.

Dwie amerykańskie oferty elektryfikacji Polski

W związku z projektem elektryfikacji Polski „Kurjer Warszawski" podaje, iż zgłoszone są dwie oferty na elektryfikację całego kraju i kilka na elektryfikację poszczególnych obszarów. Oferty ogólne pochodzą od kapitalistów amerykańskich, a mianowicie od firm: General Electric i Stone Weber.

Pozostałe oferty, jak podaje dziennik, pochodzą od kapitalistów francuskich i belgijskich.

Trudności automatyzacji warszawskich telefonów

Obecnie została już częściowo przeprowadzona automatyzacja telefonów „Pasty" od litery B do K.

Dalsza automatyzacja telefonów w Warszawie obejmie północne dzielnice maista, począwszy od pl. Teatralnego. Stacja automatyczna dla tej dzielnicy została już wybudowana przy Tłomackiem i będzie znacznie większa od dotychczasowych, gdyż obejmie kilkanaście tysięcy abonentów. Wykończenie urządzeń tej stacji przewidywane jest za rok mniejwięcej i wtedy rozpocznie się przyłączanie abonentów, w końcu roku przyszłego, lub w początkach 1932 roku.

Ostatnią serją będzie zautomatyzowanie stacji przy ul. Zielnej, która obsługiwać będzie resztę Warszawy, czyli całe śródmieście. Przeróbka tej stacji z ręcznej na automatyczną będzie się mogła rozpocząć dopiero po usunięciu z ul. Zielnej stacji telefonów międzymiastowych do budowanego gmachu centrali telegraficzno-telefonicznej przy ul. Nowogrodzkiej, co nieprędko jeszcze nastąpi i przedłuży zautomatyzowanie wszystkich telefonów w Warszawie do 3—4 lat.

Częściowa automatyzacja odciążyła już sieć telefoniczną, co umożliwiło przyłączenie nowych abonentów telefonicznych.

Handel żarówkami

(w) Niedawno odbyło się w Warszawie zebranie sekcji składników przy Polskim Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, na którem poza wyboram nowego zarządu i poza zatwierdzeniem sprawozdania z działalności Sekcji w roku ubiegłym omawiano sprawę uregulowania handlu artykułami elektrotechnicznemi, głównie żarówkami. Celem opracowania odnośnych postulatów wybrano specjalną Komisję, w skład której wszedł cały zarząd Sekcji i pan Weikert. Przedmiotem prac Komisji będzie określenie postulatów i wniosków, które mają być podstawą rokowań kupiectwa z producentami artykułów elektrotechnicznych. Komisja podejmie swe prace w najbliższym czasie.

Elektryfikacja Jugosławji

Rządowy program elektryfikacji Jugosławji przewiduje budowę szeregu wielkich centrali elektrycznych. Jedna z tych centrali konstrukcji szwajcarskiej firmy „Schweizerische Elektrizitäts- und Verkehrsgesellschaft" mieści się w Belgradzie. Budowę tej centrali prowadzi towarzystwo „Pieux Franki".

Wykłady dla uczniów elektrotechnicznych

Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie łącznie z Korporacją Przemysłu Elektrotechnicznego na Woj. Poznańskie urządza cykl bezpłatnych popularnych wykładów dla uczniów swych członków. Wykłady odbywać się będą począwszy od 15 listopada 1930 co sobotę od godz. 4—6 po południu na sali wykładowej firmy Philips ul. Piekary 17 (pasaż Apollo). Kurs składa się z 15 prelekcyj, z czego 5 prelekcyj poświeci się elektrotechnice ogólnej, 2 maszynom elektrycznym, 2 akumulatorom, a po 1 budowie linij elektrycznych, prądom wysokiego napięcia, radjotechnice, racjonalnemu oświetleniu, przepisom budowy i ruchu, oraz zasadom kupieckim. Ilość uczestników kursu jest ograniczona na ok. 60 uczniów. Zgłoszenia przyjmuje biuro Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie, Poznań, Wały Zygmunta Starego 9 I ptr. (Dom Rzemieślniczy).

Zwolnienie od podatków na lat 15 spółki elektryfikacyjnej w okręgu radomsko-kieleckim

Prasa donosi: W związku z dochodzeniem komisyjnem o koncesję elektryfikacyjną dla spółki akcyjnej Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego w okręgu przemysłowym radomsko-kieleckim, należy zaznaczyć, że w myśl postanowień dekretu P. Prezydenta Rzplitej o ulgach przemysłowych dla przedsiębiorstw powstających na terenie tego okręgu, p. Minister Przemysłu i Handlu, udzielił w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, Spraw Wojskowych i Robót Publicznych Zjednoczeniu Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego zwolnienia od podatków na okres lat 15. Zwolnienie od podatku nastąpiło w związku z udzieleniem tej spółce, reprezentującej przemysł tego okręgu, koncesji elektryfikacyjnej.

W myśl postanowień dekretu P. Prezydenta o ulgach przemysłowych zwolnienie od podatków na okres lat 15 uzyskać może każde przedsiębiorstwo, powstałe w okręgu przemysłowym radomsko-kieleckim, o ile Ministerstwo Przemysłu i Handlu uzna, że dane przedsiębiorstwo zasługuje na tę ulgę.

Nowy międzynarodowy koncern telefoniczny

Wedle wiadomości prasy amerykańskiej został utworzony międzynarodowy koncern urządzeń telefonicznych p. n. „General Telephone & Electric Corp.", do którego wchodzą „Theodore Gary and Co", oraz najwybitniejsze przedsiębiorstwa angielskie tej branży, wrąz z potężnem towarzystwem holdingowem „Transamerica Corp". Koncern ma się zajmować budową i eksploatacją urządzeń i koncesyj telefonicznych w całym świecie, zwłaszcza jednak w Europie. Interesy zagraniczne koncern ma dokonywać przez podległą jego wpływom „Assoc. Telephone and Telegraph Co", która posiada interesy o wartości ocenianej na $ 75 miljn. w U. S. A., Anglji, Kanadzie, Belgji, Portugalji, Indjach, Australji i in. krajach. „Assoc. Telephone & Telegraph Co" dysponuje poza tem patentami Strowger'a, któremi posiłkuje się 75% automatycznych urządzeń telefonicznych w świecie.

Elektryfikacja kolei w St. Zjedn. Am. Półn.

Przebudowa linij kolejowych na trakcję elektryczną postępuje w St. Zjedn. w coraz większym zakresie. Poza licznemi kolejkami, obsługującemi przedmieścia Nowego Jorku, Chicago, Filadelfji, New Jersey i inn., przebudowywana jest na elektryczną kolej z Nowego Jorku do Wilmington oraz szereg innych linij międzymiastowych.

Długość ogólna budowanych obecnie kolei elektrycznych wynosi ok. 1000 m, długość szyn wyniece okr. 3000 km; przygotowuje się dla nich około 80 lokomotyw i 250 wozów motorowych. Łączne koszty omawianych robót wyniosą ok. 200 miljonów dolarów.

Ze szczegółów technicznych wspomnimy o lokomotywach z przetwornicami o napięciu 11 kV dla kolei Great Northern Railway; o wagonach motorowych dla przedmieść miasta Delaware na 3000 V prądu stałego; a wreszcie o wyłącznem zastosowaniu prostowników na podstacjach tego miasta, co w Ameryce jest poniekąd nowością.

Uważa się za prawdopodobne, że około roku 1936 całkowity ruch między Nowym Jorkiem o Waszyngtonem na kolei pensylwańskiej zostanie zelektryfikowany. Z nowych projektów zasługuje na wzmiankę elektryfikacja odcinka o długości 800 km kolei New York Central Railway między Nowym Jorkiem a Buffalo, kosztem 75 miljonów dolarów. (A. S. Oehler, „Przegl. Techn.").

Rozpowszechnienie teletypu w Stanach Zjednoczonych

W większych biurach telegraficznych w U. S. A., a mianowicie w New Yorku, Bostonie i Chicago zaprowadzono specjalny abonament na połączenia zapomocą aparatów teletypowych, które włącza się wtedy bezpośrednio zą oddzielną opłatą.

Z tego urządzenia korzystają chętnie biura policyjne, które np. w samym Nowym Yorku zainstalowały 10 teletypów.

Instalacje tego rodzaju zaprowadzono w ostatnich czasach również w Connecticut i Pensylwanji.

Francuski przemysł elektrotechniczny

(w) Towarzystwo konstrukcyj elektrycznych i mechanicznych „Alsthom", obecnie przodujące przedsiębiorstwo francuskie branży elektrotechnicznej, które powstało w roku 1928 przez sfuzjonowanie fabryk „Thomson-Houston" i „Soc. Alsacienne de Constructions Mécaniques", wydało obecnie pierwsze swoje sprawozdanie.

Ze sprawozdania tego wynika, że francuski przemysł elektrotechniczny liczy się z możliwościami dużego rozwoju, ze względu na wzrastające stale zapotrzebowanie elektryczności. Obliczają, że w ciągu 10 lat zapotrzebowanie to conajmniej się podwoi. Tem samem przewidywany jest analogiczny wzrost zapotrzebowania na materjały elektrotechniczne, przyczem wpływy obecnego kryzysu światowego uważane są za mało doniosłe i mogące się przyczynić conajwyżej do przejściowego zwiększenia się zapasów. W planach przedsiębiorstwa leży przedewszystkiem zwiększenie sprzedaży aparatów elektrotechnicznych do użytku domowego, co ma być uzyskane drogą odpowiedniej propagandy i przy pomocy dwu przedsiębiorstw p. n. „Le Matériel Domestique" i „Le Crédit Electrique", zajmujących się finansowaniem zbytu. Dalszym etapem ma być elektryfikacja kolei i rozbudowa sieci przewodów elektrycznych. Dla przeprowadzenia tych planów koniecznem jest uzyskanie ochrony celnej w pełni gwarantującej bezpieczeństwo produkcji francuskiej na rynku wewnętrznym, obecnie bowiem cła, zwłaszcza na urządzenia dla prądu silnego, są za niskie, wobec wzrostu kosztów produkcji i dumpingu stosowanego przez konkurencję zagraniczną. Jednocześnie jednak zamierzonem jest zawarcie porozumień międzynarodowych, któreby nietylko chroniły rynek wewnętrzny, lecz jednocześnie przyczyniły się do racjonalnej organizacji rynku europejskiego. Zamiary eksportowe stoją w zamierzeniach francuskich na drugim planie, bowiem w branży elektrotechnicznej zbyt silne oparcie się na rynkach zagranicznych uważane jest za niebezpieczne.

Towarzystwo „Alsthom" posiada także poważną organizację zbytu zagranicą. Poza Europą Środkową i Południową wchodzi tu w rachubę Hiszpanja, Portugalja, Kolonje francuskie, Egipt i Turcja.

Sprawa zamówień dla przemysłu radjotechnicznego

(w) W siedzibie Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce odbyło się posiedzenie Zarządu Zrzeszenia, na którem szeroko omawiano sprawę zamówień dla przemysłu radjotechnicznego. Za podstawę dyskusji służył fakt, że Państwowe Zakłady Inżynierji podjęły się wykonania dla Sp. Akc. Polskie Radjo wielkiego zamówienia kilkudziesięciu tysięcy radjoaparatów detektorowych oraz odnośnego radjosprzętu (słuchawek). Wykonanie aparatów detektorowych zostało przekazane Państwowej Wytwórni Łączności, zaś wykonanie słuchawek Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych.

Fakt ten, jako nowy objaw etatyzmu, wywołał wielkie poruszenie w sferach przemysłowców i kupców radjowych.

Na zebraniu dyskusyjnem członków Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce, które odbyło się uprzednio w dniu 20 października r. b., wielokrotnie podnoszono, iż państwowe wytwórnie, nieprzystosowane do tego rodzaju produkcji, zmuszone są, celem wykonania przyjętego zamówienia, do pewnych inwestycyj (nowe urządzenia), zakupu surowców itd., które pochłoną zgoła niepotrzebnie poważny kapitał, jaki mógłby być zużyty ze znacznie większym pożytkiem w postaci kapitału obrotowego przy wykonaniu powyższego zamówienia przez prywatne krajowe fabryki radjotechniczne. Fabryki te w czasie swego dotychczasowego istnienia wykazały, iż sprostać mogą wszelkim wymaganiom tak pod względem jakości fabrykatów, jako też konkurencyjnej ceny. Poza tem tak poważne zamówienie umożliwiłoby prywatnym fabrykom radjotechnicznym przetrwanie obecnego kryzysu i uniknięcia redukcji personelu, która w przeciwnym razie jest nieuchronną. W tych więc warunkach przytoczona akcja wytwórni państwowych godzi również w interesy Skarbu Państwa, który poniesie stratę z tytułu zwiększonej ilości zapomóg dla bezrobotnych, zredukowanych z prywatnych fabryk radjotechnicznych, oraz naskutek zmniejszenia wpływów podatkowych z powodu zwężenia działalności tychże fabryk.

Zarząd Zrzeszenia, biorąc pod uwagę powyższe względy, postanowił wszcząć w tej sprawie energiczną akcję na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Dzielnica radjowa w Nowym Yorku

Za trzy lata stanie w samem centrum Nowego Yorku olbrzymia dzielnica radjowa. Pomieści ona w swoich budynkach wszystkie ważniejsze instytucje radjowe, teatralne i muzyczne. Jesienią bieżącego roku podjęte zostały wstępne prace budowlane. Patronuje przedsięwzięciu John D. Rockefeller, który sam włożył w nie 250 miljonów dolarów. Nasamprzód zburzy się cały blok zabudowań, na jego zaś miejscu powstanie grupa wspaniałych gmachów, zaopatrzonych w najnowsze zdobycze techniki. Zainstalują się w nich wielkie towarzystwa radjowe „Radio Corporation", „National Broadcasting", „R. C. A. Victor Corporation", „Radio Keith-Orpheum Corporation" i ich filje „Radio Pictures" i „R. C. A. Photophone". Główny budynek, drapacz chmur 60-piętrowy, da pomieszczenie dla 27 studjów poszczególnych towarzystw i ich biur administracyjnych. Wokół tego drapacza chmur rozdzielą się mniejsze budynki teatralne i koncertowe, kabarety i nowoczesne kinematografy na przeciętnie 5 do 7 tysięcy osób. W centrum całej grupy stanie nieco niższy, owalny gmach na magazyny, biura, banki, restaurację i taras. W r. 1933 projekt ma być wykonany.

Jeszcze o nowych lampach sztabowych

Informowaliśmy już naszych czytelników o „lampach sztabowych" z zewnętrzną siatką — nowince firmy Telefunken. Lampami temi zainteresowano się poważnie w Niemczech, ponieważ pozwalają one na zredukowanie ceny i zewnętrznych wymiarów prostych aparatów radjowych, przeznaczonych do odbioru stacji lokalnej. Ostatnio o lampach tych pisze dość obszernie na łamach „Funka" znany w Niemczech radjotechnik v. Ardenne. Po wyjaśnieniu zasady ich działania, przychodzi v. Ardenne do wniosku, że dzięki prostocie konstrukcyjnej oraz właściwości niewzmacniania prądów małej częstotliwości (grzanie bezpośrednio z sieci) lampy te, po odpowiednich ulepszeniach znajdą wielkie zastosowanie w radjotechnice.

Koncentracja przedsiębiorstw radjotechnicznych w Ameryce

Prasa amerykańska donosi o powstaniu nowego potężnego towarzystwa pod nazwą Universal Wireless Communication Company Inc. w New-Yorku Komisja Federal Radio nadała temu towarzystwu prawo zakładania stacyj radjowych nadawczo-odbiorczych w 110 głównych miastach Stanów Zjednoczonych i używania w tym celu 40 fal o różnych długościach.

Narazie, nowa spółka rozporządza już stacjami w miastach: New York, Chicago, Akron, Columbus, Dayton, Cincinnati, Springfield, Peoria, Trenton, New-Brunswick, Buffalo, Detroit i Milwaukee.

Z PRASY

„TYDZIEŃ RADJOWY".

Ukazał się numer 45 „Tygodnia Radjowego", który zawiera poza programami radjowemi następujące artykuły: Rok 1920, Liga Narodów słuchaczy radjowych. Sukces konsulowej Matouskowej i prof. Łukasiewicza w Pradze. Przegląd audycyj na falach polskich. Dzielnica radjowa w Nowym Jorku. Konstrukcja transformatora prostowniczego. Kącik detektorowicza. Czy wiecie, że. Wydawnictwa. Rozrywki umysłowe. Bogaty dział programowy.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Motoryzacja rolnictwa, jego ogólny rozwój, a mieszanki spirytusowe

Pisaliśmy już parokrotnie o znaczeniu motoryzacji i racjonalizacji rolnictwa, które z powodu kryzysu gospodarczego powinno obecnie, mimo nadprodukcja płodów rolnych, pracować możliwie oszczędnie. Obecnie do sprawy tej musimy powrócić z racji sporu o mieszanki spirytusowe do motorów spalinowych.

Zanim przejdziemy do ogólnego ekonomicznego znaczenia w dobie obecnej tych mieszanek, powiemy parę słów o ich właściwościach technicznych.

Dawniej, do wybuchu wielkiej wojny, mieszanki benzynowe do napędu motorów spalinowych nie były wogóle stosowane, gdyż z jednej strony nie umiano jeszcze sporządzić mieszanek dobrych, z drugiej — nie zachodziła ekonomiczna potrzeba ich używania. Kiedy jednak z powodu przeciągającej się walki nastąpiło poważne wyczerpanie wszelkich zapasów, musiano sięgnąć do różnych namiastków. Między innemi starano się czemś zastąpić benzynę samochodową lub przynajmniej przez pewne domieszki ograniczyć jej rozchód. Chemja wskazywała cały szereg substancyj, które nadawały się do pędzenia motorów, praktyczne znaczenie miały jednak tylko benzol, gaz świetlny i alkohol. Gaz świetlny, mimo wiele kłopotów natury technicznej, stosowano często we Francji, benzol natomiast w stanie czystym lub zmieszany z benzyną i alkoholem używano w Niemczech.

Początkowo wszelkie mieszanki benzolowe i alkoholowe działały bardzo źle, gdyż nie umiano ich wyrabiać i stosować prawidłowo, potem jednak, dzięki najróżniejszym próbom i doświadczeniom, udało się zestawić mieszanki zupełnie dobre. Mieszanki te (mówimy tu o mieszankach spirytusowych, gdyż benzolowe nas znacznie mniej interesują) składają się zazwyczaj z benzyny w ilości ca. 70—85 proc., alkoholu bezwodnego w ilości 10—30 proc. i niewielkiej ilości innych ciał. Praktyka wykazuje, że mieszanki tego typu, prawidłowo sporządzone, mogą być bez najmniejszych przeszkód stosowane do napędu silników.

Dobre działanie mieszanek spirytusowych spowodowało w wielu krajach, nieposiadających dostatecznej ilości własnej benzyny lub też zmuszonych liczyć się z nadprodukcją spirytusu, poważne zainteresowanie nowym materjałem pędnym. W kilku wypadkach wprowadzono nawet ustawowy przymus stosowania mieszanek.

U nas w Polsce kwestja ta nie została jeszcze definitywnie załatwioną, chociaż dla dobra upadającego u nas rolnictwa należałoby jak najprędzej doprowadzić czy to drogą ustawy czy też przez odpowiednią politykę Monopolu Spirytusowego do możliwie jak największego rozpowszechnienia mieszanek spirytusowych. Mianowicie przez zwiększenie krajowej konsumcji alkoholu w celach przemysłowych zwiększa się racjonalne zużycie płodów rolnych, zwiększając równocześnie rentowność gospodarstw rolnych, a co za tem idzie, ich zdolność inwestycyjną. Rozumie się, że musi to wpłynąć dodatnio na produkcję maszyn rolnych, motoryzację rolnictwa itp. Ważną rzeczą przytem jest, że sami producenci będą używać swych własnych produktów celem napędu swych maszyn.

Do kwestji tej, zbyt obszernej, aby wyczerpać ją w jednym artykuliku, powrócimy wkrótce.

Rolnicy o sprzedawcach narzędzi i maszyn rolniczych

Ostatni „Rolnik" zamieszcza następującą ciekawą uwagę o sprzedawcach narzędzi rolniczych:

Każdy rolnik jest przeważnie bardzo pilny, a szczególnie, jeżeli przyjedzie na krótko do miasta. Nic tak rolnika nie drażni jak zamknięte sklepy od pierwszej do trzeciej. Rolnik pragnie prędko sprawy załatwić, szczególnie, jeżeli to jest czas żniwa lub siewu, i do domu wracać. Razem ze sklepikarzami zamykane są u nas wszystkie składy narzędzi rolniczych, z wyjątkiem bardzo nielicznych, na czas obiadowy. Jest to niewygodne i dla sprzedawców, gdyż niejednokrotnie w południe właśnie mogliby coś w tych ciężkich czasach sprzedać, jak też i dla tych, którzy będąc krótko w mieście, pragnęliby narzędzia bądź obejrzeć, bądź nabyć.

Dalej korespondent „Rolnika" pisze jeszcze:

Przekonałem się osobiście, że niektóre firmy zamykają w południe całkowicie, inne zostawiają wprawdzie kogoś, lecz niezawsze umiejącego klienta objaśnić.

Poprawa w przemyśle maszyn rolniczych

Ostatnio zaznaczyła się pewna poprawa w przemyśle maszyn rolniczych, tak, że większość zakładów powróciła do całotygodniowej pracy. Częściowo producenci uskarżają się na zbyt późne udzielanie zamówień przez klientelę, dzięki czemu fabryki nie mogą w pełnej mierze wykorzystać sezonu. Pod naciskiem konkurencji zagranicznej fabryki zmuszone są do udzielania dłuższych kredytów; wypłacalność naogół pozostała bez zmiany. W niektórych okręgach fabryki osiągnęły obniżenie kosztów produkcji dzięki zmniejszeniu wynagrodzeń pracowników i zarobków akordowych robotników za zgodą jednych i drugich.

Fabryka maszyn rolniczych w płomieniach

W fabryce maszyn roln. p. Honigwachsa, położonej w Żurawicy pod Przemyślem wybuchł pożar, ofiarą płomieni padło całe wnętrze fabryki. Straty są duże, sięgają około pół miljona złotych. Odbudowa fabryki trwać będzie conajmniej do maja 1931 r.

Wystawa rolnicza w Angorze

W dniu 5 stycznia 1931 r. ma być otwarta w Angorze Międzynarodowa Wystawa Rolnicza, połączona z I-szym Tureckim Kongresem Rolniczym. Zasadniczym celem Wystawy będzie zaznajomienie rolników tureckich z postępami techniki rolnej we wszelkich jej przejawach, głównie zaś w dziedzinie maszyn i narzędzi rolniczych, z tego względu przewiduje się liczny udział wystawców europejskich, dla których Turcja przedstawia poważny i rozszerzający się rynek zbytu.

Firmy zagraniczne pragnące wziąć udział w Wystawie, winny rezerwować sobie miejsca do dnia 25 listopada rb., kierując zgłoszenia swe pod adresem „Milli Iktisat we Tassaruf Cemiyet, Ankara, Turquie." Tereny wystawowe udzielane będą darmowo, poza tem koleje tureckie zastosują do eksponatów specjalne taryfy ulgowe, a urzędy celne zezwalać będą na przywóz bezcłowy; za eksponaty sprzedane na Wystawie cło będzie uiszczane później. Koszty budowy pawilonów, urządzenia stoisk itp. obciążać będą wystawców. *(„Przem. Metalowy".)*

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Kairze

W czasie od 15 lutego do 16 marca 1931 r. odbędzie się w Kairze 14-ta Wystawa Rolniczo-Przemysłowa, organizowana przez Królewskie Towarzystwo Rolnicze. Wystawa obejmie produkty rolnicze, roślinne i zwierzęce oraz Sekcję Przemysłową, obejmującą wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze, środki transportu, wyroby włókiennicze, meble i t. p.

Dla osób udających się na wystawę przewidziane są na kolejach państwowych w Egipcie ulgi 50 proc. Również ulgi przewidziane są dla transportu eksponatów.

Regulamin Wystawy oraz ceny miejsc są do przejrzenia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Wystawa ta powinna zainteresować przedewszystkiem polski przemysł maszyn rolniczych i narzędzi.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

Inż. W. Żeńczykowski.

O nowych materjałach do budowy ścian i stropów

Referat wygłoszony na III Zjeździe Przemysłowców Budowlanych R. P.

(Dokończenie.)

Heraklit jest tworzytem wyrabianym z gęsto splecionych pasków wełny drzewnej, sprasowanych w specjalnych maszynach po uprzedniem nasyceniu spoiwem, składającem się głównie z tlenku, wodzianu i siarczanu manganu (razem 71%) oraz tlenku glinu (11,2%). Heraklit spotyka się w handlu w postaci płyt 2×0,5 m. o barwie jasno-stalowo szarej. Ciężar 1 m^3 heraklitu po wysuszeniu do stałej wagi wynosi 444 kg. Spółczynnik przewodnictwa ciepła heraklitu, według orzeczenia Instytutu Gospodarki Cieplnej w Monachjum, wynosi 0,066 Kal/m^2 mh°C. Ognioodporność heraliktu jest bardzo znaczna; sam materjał nie pali się płomieniem; może się tylko zwęglić, i to z trudem, w miejscu bezpośredniego działania spala się, uszkadzając nawierzchnię zewnętrzną zaledwie bardzo nieznacznie. Tłumliwość głosu heraklitu jest znaczna.

Nasiąkliwość heraklitu, określona w Instytucie Badań Inżynierji, wyniosła dość znaczną liczbę, bo 73,8% na wagę.

Dużą zaletą heraklitu jest szybkość i łatwość budowy oraz możliwość szybkiego oddania do użytku.

W grudniu 1929 r. rozpoczęto budowę domku heraklitowego ze szkieletem żelaznym przy ul. Grochowskiej (końcowy przystanek tramwaju) w Warszawie. Po upływie 2 miesięcy domek ten został całkowicie wykończony i jest gotowy do zamieszkania.

Latem 1929 r. wykonano w ciągu 2 miesięcy duży magazyn z heraklitu na szkielecie drewnianym w Monasterzyskach. Na ścianie zewnętrznej, narażonej specjalnie na deszcze, pojawiły się drobne rysy w tynku wskutek wilgoci.

Ścianki heraklitowe w Zakładach Skody na Okęciu wybudowane pred 2 laty, wypaczają się wskutek wilgoci.

Rada Naukowo - Techniczna Stowarzyszenia Techników w Warszawie orzekła, że heraklit można stosować jedynie do ścian działowych w suchych pomieszczeniach, zaś używania go na ściany zewnętrzne nie zaleca się.

Tekton jest tworzywem, składającem się ze splecionych pasków wełny drzewnej, sprasowanych i nasyconych w sposób podobny do heraklitu, spoiwem, którego głównemi składnikami okazały się według analizy węglan wapnia (57%) i tlenek glinu (14%).

W handlu spotyka się tekton w postaci dyli 3.5×0,5 m, wzmocnionych wewnątrz czterema podłużnemi listwami drewnianemi. Z wyglądu tekton jest bardzo podobny do heraklitu, jest tylko nieco jaśniejszy — barwy jasno-stalowo-szarej. Odporność na działanie ognia tektonu — jak heraklitu.

Ciężar 1 m^3 tektonu po wysuszeniu do stałej wagi wynosi 350 kg.

Spółczynnik przewodnictwa ciepła = 0,07.

Nasiąkliwość w % na wagę 68,4%.

Zastosowanie tektonu — jak heraklitu. Ze względu na znajdujące się wewnątrz listwy, płyty tektonu są jednak sztywniejsze, co daje oszczędność na szkielecie budowy.

Masterol i polsylikat są bardzo podobne do heraklitu i tektonu, wykonywane są jednak w kraju podczas gdy heraklit i tekton — zagranicą.

Solomit — jest to materjał wykonywany ze sprasowanej pod wielkiem ciśnieniem słomy, impregnowanej chemikaljami, i powiązany ocynkowanym drutem stalowym.

Ciężar 1 m^2 płyty solomitowej wynosi 16 kg. Solomit jest dobrym materjałem ciepło i zimnochronnym; spółczynnik przewodnictwa ciepła solomitu jest 0,067 Kal/m^2 m h° C.

Solomit jest materjałem ognioodpornym; nie pali się sam; pod działaniem ognia zwęgla się z trudnością.

Celotex wyrabia się ze sprasowanych włókien trzciny cukrowej. Z wyglądu podobny jest do grubej tektury o kolorze szarym.

Ciężar właściwy celotexu jest około 0,3. Spółczynnik przewodnictwa ciepła wynosi około 0,05.

Niestety, pomimo swoich dużych zalet, posiada celotex wielką wagę: mianowicie jest to materjał palny. Płyta celotexu zapala się od płomienia zapałki i pali się płomieniem łatwiej niż drzewo. Oprócz tego, celotex jest łatwo uszkadzalny przez myszy i szczury.

Drzewo obce na tartakach polskich

Kwestja tak zw. tranzytu uszlachetniającego w dziedzinie produkcji tartacznej uważana jest obecnie za nader pożądaną i całkowicie realną. Na tem stanowisku stanęła także niedawno konferencja drzewna w Min. Rolnictwa. Uszlachetnianie obcego surowca w polskich zakładach przemysłowych pozwoli na pełniejsze wykorzystanie posiadanych urządzeń technicznych, podniesie stan zatrudnienia i da przemysłowi niewątpliwe korzyści materjalne, jest zatem pożądane z punktu widzenia interesów ogólno-gospodarczych. O realności widoków, jakie się otwierają na tej drodze, świadczą zawarte niedawno umowy na przetarcie w tartakach bydgoskich drewna sowieckiego, idącego tranzytem do Niemiec. Potwierdzają ten wniosek sygnalizowane ostatnie propozycje co do przetarcia większej partji dębiny, zakupionej w Z. S. R. R. przez Szwecję. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednia rekonstrukcja tranzytowej taryfy kolejowej, przesuwająca na naszą korzyść obciążenie kalkulacji kosztów przetarcia, przyczyni się do dalszego rozwoju tranzytu uszlachetniającego.

Ważne zarządzenie taryfowe

W związku z wytworzoną sytuacją na rynku drzewnym, Ministerstwo Komunikacji zgodziło się naskutek usilnych interwencyj Rady Naczelnej Związków Drzewnych na wprowadzenie, z dn. 1. listopada rb. specjalnej taryfy ulgowej, któraby ułatwiła wywóz do Niemiec, — w okresie do 31 grudnia rb. — nagromadzonych zapasów materjałów tartych. Odnośna taryfa ulgowa, oparta na stawkach taryfy portowej PD1, będzie miała zastosowanie do pewnej ograniczonej liczby stacyj, przy których nagromadziły się największe zapasy materjałów tartych, przeznaczonych na eksport do Niemiec.

Równocześnie Ministerstwo Komunikacji zamierza wprowadzić w życie z dn. 1. listopada rb. specjalną taryfę ulgową na eksport materjałów tartych drogą lądową do Francji, Belgji, Holandji i Danji. Stawki tej taryfy będą następujące: dla odległości taryfowych do 100 km. dotychczasowe stawki taryfy D1, — dla odległości od 100 do 300 km. — stawki taryfy PD1 — w granicach odległości od 100 do 300 km. — stawki pośrednie między D1 i PD1. — Taryfa będzie się stosowała do bezpośrednich przesyłek materjałów tartych, nadawanych do wymienionych krajów na podstawie międzynarodowych listów przewozowych.

Produkcja mebli

przechodzi kryzys

(w) W przemyśle meblowym, skoncentrowanym głównie na ziemiach Wielkopolski i Pomorza, w ostatnich miesiącach sytuacja przedstawia się bardzo niepomyślnie. Obroty są małe, siła nabywcza bardzo nikła, przedewszystkiem dlatego, że z szeregu nabywców mebli, zwłaszcza lepszych gatunków, usunąć się musiało niemal zupełnie ziemiaństwo, przygniecione kryzysem rolniczym.

Dalszym czynnikiem, pogarszającym sytuację przemysłu meblarskiego, jest słaby ruch budowlany. Zauważyć należy, że ożywił się nieco wywóz mebli giętych, których zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym jest bardzo nieznaczne.

Meble gięte dla instytucyj państwowych

Przetarg rządowy na meble gięte na sumę 100 tys. zł.

Polskie meble gięte nabywane są prócz osób prywatnych i przemysłu prywatnego też przez instytucje państwowe.

Ostatnio Min. Spraw Wojsk. rozpisało przetarg na dostawę mebli giętych na sumę około 100 tysięcy złotych. Wobec małego ruchu w zbyciu dla instytucyj prywatnych przetarg ten powinien bardzo poważnie zainteresować nasz przemysł meblarski.

Cement

Zdolność produkcyjna cementowni Polski wynosi przeszło 2 miljony ton rocznie. Stopień wyzyskania tej zdolności jest niedostateczny ze względu na ograniczenie produkcji skutkiem pewnego kurczenia się rynków zbytu. Wysyłka cementu na rynki wewnętrzne w rb. zmniejszyła się w stosunku do r. ub. o 13 proc.

W ciągu 9 miesięcy rb. wywieziono cementu o 8 proc. mniej aniżeli w ciągu tego samego okresu r. ub. We wrześniu wysyłka cementu na rynki wewnętrzne wyniosła 89.761 ton, wobec 104.540 ton w tym samym okresie r. ub. W ubiegłym miesiącu eksport cementu kierował się głównie do Brazylji, Finlandji, Szwecji i Łotwy.

Śmiałe projekty budowlane niedalekiej przyszłości

Dwustupiętrowe bloki domów, stanowiące oddzielne „dzielnice" nowoczesnego miasta — oddzielone od siebie obszernemi parkami, terenami do gier sportowych; terasy kwietne — het wysoko nad ziemią; podniebne ulice i place, pokryte szklanemi dachami, żeby światło mogło przenikać na niższe piętra — podniebne garaże, hangary dla samolotów nowego typu, które podrywają się, opuszczają pionowo jak ptaki — szpitale, dając chorym czyste powietrze i słońce — oto kilka rysów „Miasta przyszłości", jak je widzi znakomity architekt amerykański, Harvey Corbett, twórca planu budowlanego: „Nowy Jork w roku 1965".

Każdy z tych olbrzymich bloków stanowić ma, jak zaznaczyłem, oddzielną całość zamieszkałą przez tysiące ludzi, którzy będą mogli — jeśli zechcą — nigdy nie zstępować na ziemię. Nie mówiąc o tem, że każdy blok posiadać będzie swoje sklepy, tetsary, baseny do pływania, zieleńce i ogrody — każdy będzie miał swoją stację podziemnej kolei, swoje centrale telegraficzną i telefoniczną. Dzięki użyciu specjalnego szkła — promienie słońca przenikać będą na ulicę, mieszczące się na najniższych piętrach. Powietrze będzie w tych miastach przyszłości czyste i zdrowe nietylko z tego powodu, że będą one budowane na wysokości, na której wiele bakteryj żyć nie może, ale, że takie źródła zanieczyszczenia powietrza, jak współczesne samochody — przestaną istnieć. Wozy przyszłości będą albo elektryczne, albo — zasilane energją z powietrza. W miastach takich zrealizować wreszcie będzie można projekt dr. Oppel, dyrektora szpitala imienia Miecznikowa w Leningradzie, który twierdzi, że chorych leczyć można tylko w atmosferze wolnej od bakteryj i proponuje na początek urządzać szpitale — w balonach.

Dzięki usunięciu poszczególnych budynków rozmaitej wysokości będzie można rozwinąć w tych miastach komunikację lotniczą, która zastąpi tramwaje i taksówki.

Projekt Harveya Corbett zbudził zainteresowanie nietylko w Ameryce, ale również i w Europie. Architektura współczesna w Anglji zdradza wyraźne skłonności modernistyczne; Londyn nie buduje jeszcze drapaczy nieba, idzie jednak po linji uproszczenia budownictwa, dążąc do największej skromności i utylitaryzacji.

We Francji bardzo wyraźnie ścierają się dwa prądy; zachowawców, którzy każde zmodernizowanie Paryża uważają np. za barbarzyństwo i wandalizm, i zwolenników najdalej idących kierunków w architekturze. Co się tyczy Niemiec — to tam przeważa do dziś jeszcze koncepcja miasta-ogrodów. Na wystawie architektonicznej w Dreźnie powszechną uwagę zwracał plan miasta, przypominający olbrzymią pajęczynę; biegnące koncentrycznie linje niskich domów, połączone promieniami ulic z placem tworzącym centrum miasta.

Wraz ze zmianą zewnętrznego wyglądu domów idzie zmiana wnętrz. W projektowanych eksponatach ściany są zaokrąglone, obicia papierowe należą do przeszłości. Zastępują je farby olejne, lakiery, albo na białych ścianach — efekty świetlne, które uzyskuje się przez odpowiednie rozmieszczenie barwnych lamp. — Dzięki nim można dowolnie zmieniać kolory ścian, dziś mieć pokój zielony, jutro błękitny i t. d. Znikną też takie przestarzałe urządzenia jak krany wodociągowe, zlewy, kubły do śmieci. Instalacja elektryczna zapanuje wszechwładnie, usunie zupełnie pracę ręczną. Odkurzacze, zmywaczki, suszarnie, pralki mechaniczne, żelazka samoprasujące — sic! — sprowadzą do minimum pracę pani domu i służby. Tak mają mieszkać nasze wnuki. Brzmi to dla nas trochę fantastycznie — nie tak jednak, jak łodzie podwodne za czasów Vernego.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 11. 11. Firma „Materjał Budowlany" w Poznaniu notuje na wyroby ceramiczne następujące ceny: za 1000 sztuk loco stacja załadowania w Wielkopolsce cegła maszynowa znormalizowana zł 50, cegła dziurawka zł 60, pustaki Foerstera i Kleina 25×15×10 zł. 77.50, pustaki Westfala 12-ki zł. 150, pustaki Westfala 15-ki 195 zł., dachówka karpiówka I kl. 120—140 zł, gąsiory za sztukę zł. 120. Tendencja utrzymana.

Bydgoszcz, 11. 11. Firma „Materjał Budowlany" notuje za 1000 sztuk loco stacja Bydgoszcz. Cegła iłowa zł 60, tonówka i cegła lekka zł 62, dachówka i karpiówka zł 125, płyty cegłowe zł 155. Westfala 12-ki zł 210. Westfala 15-ki 230, pustaki Foerstera i Kleina 80—85 zł za 100 kg. wagonowo cement zł 9.90, wapno loco Wapiennika dla odsprzedawców zł 3.80, dla konsumentów zł 4. Tendencja zniżkowa na cegłę, dachówkę Westfala, Foerstera i Kleina.

Kraków, 11. 11. Notowanie Materjałów Budowlanych wg. Miejskich Zakładów Ceramicznych w Krakowie. Wapno murarskie loco wapiennik za 10.000 kg. zł 400, loco budowa 430—450, cegła maszynowa loco cegielnia 1.000 sztuk 76—80, budow. 1.000 sztuk 80—90, cegła pustaki loco cegielnia 1000 szt. 70—120, cegła pustaki loco budowa za 1.000 sztuk 80—135, cegła piecowa loco cegielnia 80—100, loco budowa 90—110, cegła podwójnie prasowana loco cegielnia 90—110, loco budowa 110—130, gips murarski loco skład za 100 kg. 4—7, loco budowa 4.50—7.50. Tendencja nieco słabsza, wypłacalność słaba. Poważny zastój w przemyśle budowlanym odbił się ujemnie na sytuacji przemysłu ceramicznego, tak w ub. roku cegielnie krakowskie wyprodukowały około 1.800.000.000 cegieł, z czego jednak przeszło jedną trzecią produkcji pozostawiono na składach. Tegoroczna produkcja cegielń, zdając sobie sprawę, iż nie można już w tym roku liczyć na ożywienie ruchu budowlanego, wydatnie ograniczyli swą produkcję, a niektóre cegielnie wogóle zawiesiły działalność. Mimo to nadprodukcja w przemyśle ceramicznym w dalszym ciągu jest duża. Obecnie czynnych jest około 70 proc. cegielni, przyczem stopień zatrudnienia waha się od 35 do 50 proc. zdolności wytwórczej.

Katowice, 11. 11. Ceny hurtowe za 1 tonę (1000 kg.) loco stacja Katowice: wapno palone górnośląskie 32, z Zagłębia dąbrowskiego (loco st. nadawcza) 35; loco skład Katowice za 100 kg.: cement w beczkach 11.25, gips murarski w workach 7.75, gips sztukatorski 15.50; za 1.000 sztuk: dachówka karpiówka I kl. 210—230, falcówka ciągniona 200—300.

Gdynia, 11. 11. Notowania cen na artykuły budowlane loco Gdynia. Cegła I kl. 77—78 za 1.000 sztuk, cement 11.30 za 100 kg., wapno 46.50 za tonę, dachówka karpiówka 155 za 1.000 sztuk. Tendencja bez zmiany.

Lublin, 11. 11. Zrzeszenie Cegielń notuje za 1.000 sztuk loco cegielnia zł 65 loco budowa zł. 75, przy tendencji bardzo słabej. Zapotrzebowanie średnie, podaż bardzo duża.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 11. 11. Surówka odlewnicza nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjedn. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 11, cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

Katowice, 11. 11. Ceny hurtowe za 1 kg. loco odlewnia Katowice: mosiądz pręty 2.60, tuleje i inne odlewy 2.70, pręty kujne 3.20, kute 3.60, bronz specjalny pręty 2.50, tuleje i inne odlewy 2.70, bronz fosforowy pręty 2.70, tuleje i inne odlewy 2.80, bronz dra Kinzela pręty 3.50, tuleje i inne odlewy 3.70, bronz niklofosforowy 4.50, niklowy dla pary przegrzanej 5.50; kuty materjał w prętach: bronz kujny 3.20, kuty 3.80, manganowy kuty wytrzymałość 40 do 50 kg. 4.20, stalowy wytrzymałości 50 do 60 kg. 5.20, aluminjowy wytrzymałości 60 do 70 kg. 9.20, djamentowy 14.90, miedź elektrolityczna w prętach okrągłych ponad 20 mm. grubości — fr. szw. 2.60, płaska ponad 20 mm. grubości fr. szw. 2.60. Cieńsze wymiary odpowiednio droższe. Kończący się sezon dla odlewów branżowych był bardzo słaby. Ostatnio zaznaczyła się pewna poprawa w armaturach i zamówienia w tym dziale nieco wzrosły.

Katowice, 11. 11. Biuro Rozdzielcze Zjednoczonych Fabryk Blachy Cynkowej notuje za 1.000 kg. franco st. Chebzie na Górnym Śląsku w funtach szterlingach. Blacha cynkowa przy odbiorze ponad 30 ton Ł 24.10 od 5—30 ton 25, do 5 ton dla kupców hurtowych 26 Ł, dla konsumentów i kupców detalicznych 27 Ł. Zapotrzebowanie umiarkowane.

Berlin, 11. 11. (Urz.) Not. w RM. za 100 kg. Miedź elektrolityczna dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 92½, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, ditto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 250, antymon Regulus 47—49. Złoto w wolnych obr. za 10 gr. 28—28.20, platyna w wolnych obr. 1 gr. 3—5.

Londyn, 11. 11. (Zamkn.) Srebro $16^{5}/_{8}$, srebro na dostawę 16½ d, złoto 85 sh 1½ d za 1 uncję.

Londyn, 11. 11. (Urz.) Not. metali w Ł za tonę. Miedź Standard per kasa 44½ do $44^{9}/_{16}$, 3 mies. $44^{5}/_{8}$—$44^{11}/_{16}$, Settl. 44½, Elektrolit 45¼—46¼, Best Selected 44½—45¾. Elektrowirebars 46¼, cyna Standard per kasa 111½—$111^{5}/_{8}$, 3 mies. $112^{7}/_{8}$—113, Settl. 111½, Banka (obr. nieof.) 117, Straits (obr. nieof.) 116½, ołów zagran. dost. natychm. 15½ termin. $15^{9}/_{16}$, Settl. 15½. Cynk zwykły dost natychm. 14½, termin $15^{1}/_{16}$, Settl. 14½. Not. nieoficjalne: Antymon Regulus chińsk 23½, rtęć $22^{5}/_{8}$, Wolfram 17½.

DRZEWO.

Lwów, 11. 11. Notowania drzewa Izby Przem.-Handl. we Lwowie w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwach: Lwów, Tarnopol i Stanisławów z 31 października: drzewo jodłowe i świerkowe w stanie okrągłym okorowane, celulozowe do 10 cm. średnicy 17 zł, kopalniane od 10 cm. średnicy i wyżej 1.50 m. dług. i wyż. 17 zł, drzewo dłużycowe 14—20 cm. śr. oraz 21 do 36 cm. śr. 20 zł, kloce zdrowe tartaczne 4 m. dług. i wyż. w czubie od 20 do 25 cm. zł —, od 26 cm. i wyżej 19.50 zł, te same wyłącznie świerkowe o 10 procent drożej; drzewa jodłowe i świerkowe w stanie tartym i ciosanym. Deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane 3 do 6 m. dług. 10 cm. i wyżej, szerokości 26, 33, 40, 52 mm. grub. 60 zł, 20 mm. grub. 62 zł, 13 mm. grub. 68 zł deski i brusy jodłowe z pod piły wymiary jak wyżej 69 zł., 73 zł., 81 zł., te same świerkowe, wymiary jak wyżej 90 zł. 97 i 104 zł, deski i brusy stolarskie świerkowe jak czyste i półczyste jodłowe, wymiary jak wyżej 25 mm. grub. 134 zł, 20 mm. grub. 137 zł 13 mm. grub. 147 zł, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same 51, 53 i 57 zł, deski i brusy świerkowe i jodłowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. o pozostałych wymiarach, jak poprzednio są o 33 proc. tańsze; kantówki i rygle rznięte 3 do 6 m. dług. 8×8 i wyż. grube 73 zł, 6 do 8 m dług. grubość ta sama 78 zł, inne wymiary według umowy, łaty rznięte 3 do 6 m dług. 13 do 20 mm. grub., 16 do 52 mm. szer. — zł, 26—50 78 zł, 1 do 2 i pół m grub. 13—40 mm. 40 zł, drzewo ciosane 6 do 9 m. dług. 16×18 grub. 40 zł, w grubościach wyższych 50 zł. Drzewo sosnowe w stanie okrągłym okorowane: kopalniane 10 m. średn. 1.50 m dług. i wyż. — zł, kloce zdrowe tartaczne pochodzące z całych dłużyc —, w stanie tartym i ciosanym deski i brusy sosnowe budowlane 3 do 6 m. dług. 10 cm. i wyżej szer. 33, 40, 52 mm. grub. 68 zł, długość i szerokość ta sama, a grub. 13, 20 i 26 mm zł 6 dług. ta sama, a szerokość 16 cm. i wyżej 33, 40 i 52 mm. grub. zł 73, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 120 zł deski i brusy sosnowe od 1 m. wzwyż ale poniżej 3 m. są o 10 proc. tańsze: kantówki i rygle rznięte 3—6 m. długości 8×8 i wyż. ze grube — zł, 6—8 m. dług. grubość ta sama — zł, wymiary większe według umowy, drzewo ciosane 3—6 m. dług. w grubościach 16×18 42 zł, 18×21 i wyż. 47 zł, nad 6 do 9 m. dług. w grubościach 16×18 59 zł w grub. 18×21 72 zł, deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3—6 m. dług. 10 do 18 cm. szer 100 zł. Na rynku drzewa zanotowano pewną zniżkę: drzewo celulozowe, deski i brusy świerkowe i jodłowe spadły o 2—4 zł., kantówka jodłowa o 4 zł staniała. Deski i brusy sosnowe budowlane niżej o 2 zł. Reszta bez zmiany.

Katowice, 11. 11. Kopalniaki za 1 m^3 loco st. załadowcza dol. 2.30—2.50, loco skład Katowice dol. 3.70—3.80, loco kopalnia dol. 5.25. Ostatnio toczyły się między zarządami kopalń, a dostawcami kopalniaków pertraktacje w sprawie ewent. obniżenia przez firmy sprzedażne cen kopalniaków. Wobec jednak tendencji wybitnie zwyżkowej oraz nieukończenia przetargów z właścicielami lasów, którzy domagają się podwyższenia cen, omawiana sprawa ma obecnie bardzo słabe widoki realizacji.

Katowice, 11. 11. Notowania na eksport wg. Kom. Dep. Leśnictwa za wrzesień: Drewno olszowe 80 proc. I kl. i 20 proc. II kl. za 1 mp. — szyl. Sosnowy materjał odziomkowy stolarski 6/4 za 1 m. sześc. 92—94 RM. franco granica niemiecka bez cła 35×40 mm. za 1 m. sześc. 90 RM. franco granica bez cła, mat. sosn. boczny bezsęczny 76—80 RM. franco granica bez cła, środkowy i wierzchołkowy 50—60 RM. franco gr. bez cła. Tendencja utrzymana.

ZŁOTY W DNIU 11 LISTOPADA 1930 ROKU.

Gdańsk 57.65—57.80; złoty 57.66—57.81; Berlin przekaz na Warszawę, Poznań i Katowice 46.925—47.125; Londyn 43.34; N. Jork 11.22; Praga $377^{3}/_{8}$; Zurych 57.75.

Dolar w obrotach prywatnych pozagiełdowych 8.92¾.

Przetargi • Submisje • Licytacje

Magistrat stoł. miasta Poznania zamierza w drodze

PUBLICZNEGO PRZETARGU

sprzedać 2 parcele budowlane jedną położoną przy ulicy Konopnickiej o powierzchni 610 m² drugą przy ul. Orzeszkowej o powierzchni 1004 m².

Oferty z podaniem ceny składać należy do Wydziału XII. Magistratu z napisem na kopercie „Oferta na kupno parceli przy ul. Orzeszkowej lub ul. Konopnickiej", do dnia 20 listopada b. r.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru reflektanta.

Bliższych informacyj udzieli biuro XII. w ratuszu, pokój nr. 2.

Magistrat XII/1.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy w Inowrocławiu ogłasza przetarg na następujące roboty budowlane:

1. na ogrodzenie siatkowe 175 cm. wysokie z postawieniem około 500 bm.
2. na roboty stolarskie według danego wykazu.
3. na instalacje centralnego ogrzewania wodą, instalacja wody, klozetów, umywalni, wanien i t. d.
4. na instalacje światła elektrycznego,
5. na instalacje gazu.

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z napisem „oferta na roboty i t. d.". w biurze Nr. 5 do dnia 22 listopada br. tj. do soboty do godziny 12-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Bliższych informacyj oraz potrzebnych wykazów udziela Budowniczy powiatowy, biuro nr. 13.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) Kutzner, starosta.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg publiczny na dostawę:

a) 12473,3 mb. podrozjezdnic dębowych o przekroju 16/26×16 cm.

b) 27.344 m³ mostownic sosnowych,

c) 32.158 m³ mostownic dębowych.

Oferty należy złożyć z cenami stałemi w złotych dla podrozjezdnic za 1 mb., dla mostownic zaś za 1 m³ loco wagon stacja załadowania do dnia 2 grudnia 1930 r. godz. 12-tej w podwójnej zapieczętowanej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta do przetargu publ. na podrozjezdnice i mostownice na dzień 2-go grudnia 1930 r.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-ej w pokoju 311 D. O. K. P. Katowice.

Do oferty należy dołączyć pokwitowania Kasy D. O. K. P. na wpłacone wadjum w wysokości 2 proc. wartości zaoferowanych materjałów. Oferty bez wadjum rozpatrywane nie będą.

Warunki dostawy zawierające bliższe szczegóły wydaje Wydział Zasobów D. O. K. P. w Katowicach (pokój 811) bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem opłaty pocztowej i 2.— zł. w znaczkach pocztowych za druki.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze Polskim" Nr. 258 z dnia 7 listopada b. r. przetarg publiczny wyznaczony na dzień 2 grudnia b. r. na dostawę materjału drzewnego mostowego, podrozjezdnic i słupów telegraficznych.

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji ogłasza przetarg na dostawę:

600.000 (sześćset tysięcy) okładek dla dowodów tożsamości osoby i 15 przyrządów do przytwierdzania fotografij wewnątrz tych okładek.

Okładki powinny być wykonane z tektury oklejonej dermatojdem, ściśle według wzoru, zatwierdzonego przez Ministerstwo Komuunikacji.

Wzór jest do obejrzenia w Ministerstwie Komunikacji pokój 169 lub w Dyrekcjach Kol. Państwowych, gdzie również są do obejrzenia szczegółowe warunki dostawy.

Otwarcie ogłoszeń nastąpi w dniu 5 grudnia 1930 r. o godzinie 11-ej w Ministerstwie Komunikacji, pokój 169.

Dnia 19 listopada 1930 r. odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Brodnicy

PRZYMUSOWA SPRZEDAŻ.

młyna motorowego w Górznie.

Młyn ten został w roku 1928 nowowybudowany, przemiał dzienny ca. 20 ton. Bardzo dobra egzystencja.

Bliższych wyjaśnień udzieli

adw. Koczwara, Brodnica n/Drw.

PRZETARG NA WYKONANIE ROZBIÓRKI BUDYNKU.

Kierownictwo Przebudowy Węzła Warszawskiego, ul. Królewska Nr. 3., niniejszem ogłasza publiczny przetarg pisemny na wykonanie rozbiórki frontowej części budynku dwupiętrowego Wydziału Eksploatacyjnego (za wyjątkiem skrzydła północnego), położonego w Al. Jerozolimskiej Nr. 42 o objętości około 9700 metrów przestrzennych.

Rozbiórka ma być wykonana przez przedsiębbiorcę na swój koszt i własnem zarządzeniem w terminie 75 dni kalendarzowych od daty wydania zlecenia na rozbiórkę.

Za prawo wykonania rozbiórki przedsiębiorca, który utrzyma się na przetargu, wpłaci sumę ustaloną przetargiem.

Osoba stająca do przetargu winna złożyć w Kasie Kierownictwa w godzinach od 9 12 w dni urzędowe wadjum przetargowe w wysokości 5.000 zł, w gotówce, papierach procentowych według wartości ustalonej przez Ministerstwo Skarbu lub w gwarancji bankowej, uznanej przez Ministerstwo Skarbu.

Termin składania ofert upływa z dniem 27 listopada 1930 r. o godzinie 13. Oferty złożone po tym terminie rozpatrywane nie będą. Nieuiszczenie wadjum przetargowego spowoduje bezwzględnie odrzucenie oferty.

Bliższe szczegóły na miejscu.

OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DOSTAWĘ DRZEWA.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg na dostawę desek bukowych, oraz klocy, słupów telegraficznych sosnowych.

Desek i bali bukowych 83 m³.

Słupów telegraficznych sosn. dług. od 8 do 12 m., 5720 sztuk.

Drągów obrobionych sosn. dług. 12 m. 50 sztuk, klocy sosnowych 20 cm. średn. 3,5 m. dług. 370 sztuk.

Szpicpali sosn. 25 cm. średn. 7—8 m. dług. 175 sztuk.

Materjały powyższe powinny odpowiadać warunkom technicznym zatwierdzonym przez Ministerstwo Komunikacji dnia 20. 8. 1927 r., które są do otrzymania w Wydziale Zasobów Dyrekcji w Warszawie. Wymienione materjały winny być dostarczone do dnia 1. 7. 1930 r. możliwie w równych partjach miesięcznych.

Oferta może opiewać na całą rozpisaną ilość lub na jej część.

Oferta powinna zawierać ilości i ceny materjałów oddzielnie dla każdego gatunku drzewa, przyczem oferent powinien bądź wskazać stacje,, z których będzie dostarczać materjały, bądź też podać w km. odległość od miejsca załadowania do Bazy Dyrekcyjnej, t. j. do stacji Warszawa—Praga.

Ceny w złotych obiegowych powinny być stale loco wagon na st. załadowczej, położonej na linjach normalnotorowych stanowiących własność Polskich Kolei Państwowych.

Odbiór jakościowy materjałów odbywać się będzie na stacjach załadowczych, a ilościowy na stacjach docelowych. Dostawca ma jednak prawo dostarczania materjałów na własne ryzyko wprost do bazy; w tych wypadkach odbiór jakościowy i ilościowy dokonywany będzie jednocześnie na bazie.

Do ofert ma być dołączony dowód o złożeniu w dowolnej DOKP. lub w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 2 proc. wartości oferowanych materjałów. Listy gwarancyjne będą przyjmowane jako wadjum tylko w razie uprzedniego potwierdzenia ich przez Ministerstwo Skarbu.

Przy zawieraniu umów na dostawę, wymaganą będzie kaucja w wysokości 5 proc. wartości dostawy.

Wypłata należności za dostarczone materjały mieć będzie miejsce po odbiorze dokonanym na stacji przeznaczenia, najpóźniej w ciągu 4 tygodni od daty przedstawienia Dyrekcji przez dostawcę należycie sporządzonego rachunku, do którego powinny być dołączone protokóły odbioru jakościowego, oraz ilościowego.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w Wydziale Zasobów D. O. K. P. w Warszawie do godziny 3 dnia 24 listopada 1930.

Szczegółowe przepisy co do składania ofert, względnie formularze, jak również warunki, na których ma być zawarta umowa i warunki techniczne na dostawę materjałów, są do przejrzenia w Wydziale Zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie.

Fakt złożenia oferty uważany będzie za równoznaczny z przyjęciem przez oferenta postanowień warunków umowy i warunków technicznych.

Oferta obowiązuje w ciągu 2-ch miesięcy, od dnia otwarcia ofert.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 listopada 1930 r., o godzinie 9 w D. O. K. P. w Warszawie.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy po jednym od firmy.

Oferty, nieodpowiadające niniejszym warunkom, nie będą rozpatrywane.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Dyrekcji przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub w części, prawo wyboru firm według swego uznania, wreszcie prawo całkowitego unieważnienia przetargu.

Magistrat m. Trembowli odda w dzierżawę w drodze

PRZETARGU OFERTOWEGO

kamieniołomy miejskie piaskowca czerwonego i szarego w Zaścianoczu. Warunki dzierżawy są do przejrzenia w biurze Rządowego Komisarza miasta w godz. urzędowych. Termin składania ofert do dnia 29. 11. br. do godz. 12 w poł., poczem nastąpi otwarcie ofert.

Wadjum w wysokości 5 proc. ofiarowanego czynszu należy wpłacić w kasie miejskiej zaś pokwitowanie dołączyć do oferty.

Komitet Budowy III. Domu w Krakowie Zakładu Pens. dla Funkcjonarjuszy obecnie Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie:

1) robót stolarskich,

2) robót instalacji światła elektrycznego,

3) instalacji kanalizacji, wodociągu i gazu w budujących się trzech domach mieszkalnych Zakładu przy ul. Słonecznej w Krakowie.

Warunki przetargu i plany są do obejrzenia w biurze kierownictwa inż. Wacława Nowakowskiego przy ul. Sobieskiego 15 II p. od godz. 9-tej—11-tej przedpoł. w dniach 7, 8 i 10 listopada br., tam też o wspomnianej porze można nabyć druki przetargowe.

Oferty należy składać w biurze Ekspozytury Zakładu Pensyjnego, Kraków, ul. Pomorska L. 1., w godz. urzędowych począwszy od dnia 16 listopada br. do dnia 17 listopada br. do godziny 12-tej w południe.

Oferty złożone później nie będą rozpatrywane.

O godzinie 12 minut 15 dnia 17 listopada br. nastąpi we wspomnianem wyżej biurze protokólarne otwarcie ofert przy którem oferenci mogą być obecni.

Do ofert złożonych w zapieczętowanych kopertach z napisem: „oferta firmy . . . . . na roboty . . . . . dla budowy domów Z. U. P. U. w Krakowie" należy dołączyć wadjum w wysokości:

a) ad. 1. . . . . 4.200

b) ad. 2 300

c) ad. 3. . . . . 3.000

Wadjum to winno być złożone w gotówce lub w formie zastępczej określonej warunkami ogólnemi przetargów.

Wadjum należące do ofert nieuwzględnionych przez Zakład zostanie oferentom zwrócone do dni 14-tu od dnia przetargu.

Zakład zastrzega sobie swobodny wybór oferty bez względu na jej wysokość względnie nieprzyjęcie żadnej oferty.

SPRZEDAŻ DREWNA.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie sprzedaje z licytacji, submisji oraz z wolnej ręki z wyrobu roku 1930/31, do 1.000.000 m³ drewna różnego gatunku i rodzaju z dostawą według zapotrzebowania w tem:

Sosnowe dłużyce tartaczne około 80.000 m³.

Świerkowe dłużyce tartaczne około 20.000 m³.

Bloki sosnowe około 5.000 m³.

Słupy telegraficzne i maszty sosnowe i świerkowe, typów krajowych i zagranicznych około 12.000 m³.

Kopalniaki sosnowe około 30.000 m³.

Papierówka świerkowa około 100.000 mp³

Papierówka osikowa szczapowa i okrąglakowa około 15.000 mp.

Olszowe kloce fornirowe i tartaczne około 9.000 m³.

Brzozowe kloce fornirowe i tartaczne około 1.000 m³.

Osika zapałczana krajowa i eksportowa ok. 4.000 m³.

Dębowe i jesionowe kloce tartaczne około 1.000 m³.

Materjały kłute dębowe: klepka memelska i bindrówka około 30 wagonów.

Sosnowe materjały ciosane: sleepery, tymbry, belki, podkłady kraj. i eksport. wszelk. typów, ok. 80.000 m³.

Materjały tarte na rynki krajowe i zagran. z własnego tartaku w Jeziorach koło Grodna około 15.000 m³.

Drewno opałowe szczapowe twarde i miękkie.

Dyrekcja przyjmuje obstalunki na dostawę materjałów okrągłych ciosanych i tartych. Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie.

Informacyj szczegółowych udziela Wydział Handlowy Dyrekcji Lasów Wilno, ul. Wielka 66, pokój Nr. 7, telefon 12-53 lub 1-449.

Przetarg

Magistrat miasta Rawicza wyda w drodze publicznego przetargu ofertowego

roboty posadzkowe

to jest ułożenie i dostawa linoleum i posadzki ksylolitowej w przebudowie budynku administracyjnego na izbę chorych w Korpusie Kadetów nr. 3 w Rawiczu.

Formularze ofertowe otrzymać można za opłatą 3.— zł. w Wydziale Budowlanym.

Oferty należy w zamkniętych kopertach złożyć w Magistracie w Wydziale Budowlanym pokój 12 najpóźniej do dnia 18. bm. do godz. 12.

Do oferty należy dołączyć wadjum i to 5% sumy kosztorysowej.

Oferty bez złożonego wadjum nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci wzgl. ich zastępcy.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i podziału prac między kilku oferentów, względnie nieuwzględnienia żadnej oferty.

Rawicz, dnia 6 listopada 1930 r.

MAGISTRAT — Wydział budowlany

(—) Sławiński, burmistrz.

9418

Znak fabryczny NSP Prawnie zastrzeżony

9421

OKAZJA!

Mamy korzystnie do oddania natychmiast ze składu naszego w Poznaniu używane, lecz gruntownie wyremontowane:

Lokomobile

1. Flöther nr. 1080, 7 atm., r. 1898, ca 10 KM.
2. Cegielski nr. 566, 10 atm., r. 1905, ca 10 KM.
3. Marshall, nr. 28825, 6 atm., r. 1897, ca 8 KM.
4. Niebaum i Gutenberg nr. 536, 7 atm., r. 1903, ca 10 KM.
5. Davey Paxmann nr. 18.355, 8 atm., r. 1914, z nowem paleniskiem, ca 10 KM.
6. Ransomes nr. 18146, 7 atm., r. 1906, ca 12 KM.
7. Clayton et Schüttleworth nr. 26763, 5 atm., r. 1891, ca 5 KM.
8. Epple i Buxbaum nr. 748, 6 atm., r. 1895, ca 8 KM.
9. Ransomes nr. 11726, 6 atm., r. 1898, ca 10—12 KM.
10. Güttler et Co, nr. 351, 7 atm., r. 1901, ca 10—12 KM.
11. Davey Paxmann, nr. 14679, 6½ atm., r. 1911, ca 10 KM.
12. Badenia nr. 1521, 6 atm, r. 1899, ca 12 KM.
13. Ruston Proctor, nr. 23324, 7 atm., r. 1899, ca 10 KM.
14. Marshall Sons nr. 40183, 7 atm., r. 1904, ca 10 KM.
15. Förster et Co., nr. 530, stacjonowana, 9 atm., r. 1900, ca 100 KM.
16. M. Kir Allamvasutak, węgierska, nr. 1961, 12 atm, r. 1896, ca 100 KM.
17. Lanz, nr. 34248, 10 atm., r. 1915, ca 48/60/70 KM.

Oprócz tego mamy do oddania kilkanaście nieremontowanych, lecz nadających się do naprawy lokomobil.

Młocarnie

18. parowa Paxmann, nr. 2450, 66×24.
19. parowa Marshall, 60×24.
20. parowa Ruston Proctor, nr. 12057, 36×20.
21. parowa Marshall, nr. 23384, 66×24.
22. parowa niemiecka, 62×18.
23. motorowa Bruns, 56 cm.
24. motorowa Mayfarth et Co., 66×16.
25. motorowa Schulze, nr. 1068, 60×18.
26. motorowa Lanz, N64, 67×18.
27. parowa Richard Garret, nr. 8393, 60×24.
28. parowa Ransomes, A 60, nr. 18271, 60×24.

Maszyny parowe

29. leżąca Laass et Co., ca 45 KM.
30. leżąca Schönemann et Co., ca 30 KM.
31. leżąca Alborn Hildesheim, ca 10 KM.
32. stojąca 4—5 KM., fabrykat nieznany.

Traktory i motory

33. traktor „Deering", 15/30 KM.
34. 2 traktory „Bulldog", Lanza 22/28 KM., na ropę.
35. traktor Lanza „Felddank" 38 KM.
36. traktor Hansa Lloyd, 35/40 KM.
37. traktor amerykański Casse, (prawie nowy).
38. motor benzynowy, Paul Landsberg, 6 KM.
39. motor leżący, gazowy, ca 20 KM.
40. benzynowa łódź motorowa, na 10 do 12 osób

Oprócz tego mamy do oddania szereg innych maszyn i narzędzi dla Rolnictwa i Przemysłu jak, **pługi do traktorów,** mianowicie: **Eberhardta, Sacka i Bachera, prasy do słomy i torfu, pompy, kotły** i t. p.

Informacje wprost w firmie:

NITSCHE i S-ka

Fabryka Maszyn, Poznań, Kolejowa 1-3. Tel. 6043, 6044, 6906.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Gostynina ogłasza niniejszem przetarg ofertowy na sprzedaż ca. 1.000 m³ bloków sosnowych eksportowych, loko stacja kolejowa. Kloce te na żądanie oferenta będą wyrobione przez Magistrat a dostarczone na stację kolejową w terminie ustalonym przez obie strony.

Oferty w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Magistratu m. Gostynina. w terminie do dn. 25. 11. br.

Wadjum w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 5 proc. zaoferowanej sumy należy złożyć w Kasie Miejskiej Magistratu m. Gostynina, a kwit załączyć do oferty.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanych cen i prawo odrzucenia złożonych ofert.

Informacyj szczegółowych udziela Wydział Leśny Magistratu m. Gostynina.

Niezależnie od powyższego Magistrat m. Gostynina przyjmuje zamówienia na sprzedaż loco - las lub stacja kolejowa Gostynin materjałów w stanie okrągłym lub tartym wszelkich wymiarów.

Komisarz m. Gostynina: (—) J. Buchowski.

———

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie rozpisuje nieograniczony

PRZETARG

na dostawę podrozjezdnic i mostownic ostrokantowych, a to 50 doborów podrozjezdnic dębowych, 9 doborów podrozjezdnic sosnowych, 6547.7 mb. luźnych podrozjezdnic dębowych o przekroju 15×25 cm. i 15×30 cm., oraz 236.2 mb. sosnowych o przekroju 15×25 cm. i 15×30 cm. w długościach od 2.50 do 4.60 m. — 297 m³ mosownic ostrokantowych, dębowych i 46 m³ miękkich.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 2 grudnia b. r. o godzinie 12-ej. Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w Wydziale Zasobów D. O. K. P. Stanisławów, gdzie też otrzymać można formularze ofertowe i warunki dostawy, a to bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem należytości na porto w znaczkach pocztowych.

9415

Obrabiarki do metali

(Borwerk) wiertarka-gryzarka. Uniwersalna gryzarka, uniwersalna szlifierka ze stołem magnetycznym, tokarnia, wiertarka, heblarnia do metali, długość stołu 1600×500 mm.

Sprzedaż okolicznościowa

M. BROŃSKI, POZNAŃ, ul. Nowa 6

Baczność! Kupno okolicznościowe dla młynów! Baczność!

1 zbożowy-Sylo-aspirator fabrykat Seck, o wydajności 10—15.000 kg na godzinę.

2 łuszczarki, fabr. Luther, wielkość 7, wydajność na godzinę 2.500 kg, łożyska kulkowe, smarowanie pierścienne.

2 podwójne stolce walcowe, 250 × 1000 m/m, fabr. Amme, Giesecke & Konegen, łożyska kulkowe, smarowanie pierścienne.

2 maszyny do pakowania worków, fabr. Greffenius.

2 maszyny do ryflowania walców, fabr. Seck, w bardzo dobrym stanie użytkowym.

Maszyny powyższe, bardzo mało używane, znajdujące się w pierwszorzędnym stanie użytkowym, są natychmiast po nadzwyczaj tanich cenach do nabycia.

L. B. ROGER, BRESLAU X.

Mühlenbauanstalt, Mühlensteinfabrik

Niemcy (Deutschland) 9411

Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

Motory używane

w dobrym stanie do sprzedania

na gaz ssany: 16, 20, 30, 35, 40, 50, 60, 70, 120, 150, 160, 300 koni mech.
Diesel'e: 6, 15, 25, 40, 100, 150, 200 koni mech.

B/T. „ATLANTA" - Warszawa, ul. Jerozolimska Nr. 45

9413

Na Małopolskę przyjmę zastępstwo

na:

pasy skórzane i z sierści wielbłądziej,
blachy miedziane,
pompy wszelkich typów,
łączniki do rur,
sita wszelkich rodzajów,
wyroby gumowe i azbestowe,
wszelkie inne artykuły techniczne, mające zastosowanie w kopalnictwie oraz w innych gałęziach przemysłu. Zgłoszenia do admin. „Rynku Metal. i Maszyn." pod nr. 9427

Dla przedsiębiorstwa handlu żelaza i dostaw hurtowych w pewnem wielkiem mieście Polsk. Górnego Śląska celem spłacenia jednego udziałowca poszukuje się

WSPÓLNIKA - ZAWODOWCA

z kapitałem 50.000 zł. Korespondencję uprasza się w języku niemieckim. Oferty za nr. 9313 do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego", Poznań, ul. Wielka nr. 10.

Mistrz cegiarski

lat 39, z długoletnią praktyką, doskonale obeznany w nowoczesnych wyrobach ceramicznych oraz wszelkich piecach kręgowych obecnie na posadzie kier. cegielni poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9310

KUPNA

Stare płyty akumulatorowe, szlam,

i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

Turbinka parowa

na 8 atmosfer z prądnicą na stały prąd 220 woltów o mocy około 10 K. M. poszukiwana. Zgłoszenia: **Inż. E. Jasiński,** Biuro Urządzeń Elektrotechnicznych,
Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 34. 9359

Poszukuję kupna

rur miedzianych ∅ 40/80 mm., **beczki żelazne** pojemności 80/150 lit.

M. Broński, Poznań, ul. Nowa 6. 9416

Kupię używane lecz w dobrym stanie 9424

komplet maszyn

do wyrobu różnego rodzaju beczek, oraz maszynę do wyciskania nadruku na deszczułkach skrzynkowych. Zgłoszenia:

Bolesław Dobrowolny, Żywiec (Małopolska)

Prasę ekscentryczną

suport do nastawienia od 20—70 mm., wytrzymałości od 150 do 200 ton kupi, **FABRYKA OKUĆ MEBLOWYCH Wacław Millner,** Bydgoszcz, Mazowiecka 28/29. Tel. 789
9350

Motor ropny 6 KM. najchętniej **Diesel** używany lecz w doskonałym stanie kupię:
Pogonowski, p. Kańczuga, Łopuszka (Małopolska.)
9419

Pompę

do prasy hydraulicznej na 500—600 atm. kupi

Inż. Cz. Gottschalk
Poznań
Spokojna 12. — Telefon 6258

9322

Poszukuje się kupna

motoru na gaz świetlny

o sile 10 do 15 PS. Wyczerpujące oferty uprasza się przesyłać pod adresem: 9378

M. Zimmermann, Fabryka maszyn rzeźniczych
BYDGOSZCZ, Jagiellońska 37.

Kupimy używany

KOCIOŁ

do wytwarzania pary, max. 6 atm., 6 m² płaszczyzny ogrzewalnej, do 500 l. zawartości wody, nie podlegający Stow. Dozoru Kotłów. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9425.

„R. Met".

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, 1/2 str. 80 zł, 1/4 str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., 1/2 str. 80,— Rm., 1/4 str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.